



DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO

Kraków, dnia 8 kwietnia 1933 r.

TREŚĆ:

Pozycja:	Str.
47. Zarządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie feryj świątecznych wielkanocnych	106
48. Przekazywanie obiektów państwowych	106
49. Zniżki taryfowe dla młodzieży szkolnej przy wycieczkach Wisłą	107
50. Bezpłatne pozwolenia na broń	108
51. X. Tydzień L. O. P. P.	109
52. Ufundowanie samolotu dla lotniczek na Challenge 1934	110
53. Zbiórka na „Dar Narodowy 3 Maja“	111
54. Potrącenia na rzecz „Funduszu Pracy“	112
55. Budżety gminne na cele szkolnictwa powszechnego	112
56. Warunki zakładania prywatnych kursów dla dorosłych	114
57. Zagadnienie drugoroczności w szkolnictwie powszechnem	115
58. Zabawy taneczne młodzieży szkolnej w szkołach średnich ogólnokształcących i zakładach kształcenia nauczycieli	117
59. Interpretacja § 16 regulaminu gimnazjalnych egzaminów dojrzałości	117
60. Zadłużenia państwowych zakładów kształcenia nauczycieli	118
61. Sprawozdania z działalności międzyszkolnych komisji porozumiewawczych	118
62. Zwolnienie dzieci niezamożnych inwalidów wojennych i bezrobotnych pracowników umysłowych od taksy administracyjnej	119
63. Organizacja roku szkolnego w niektórych szkołach zawodowych	119
64. Komunikat w sprawie Państwowych Wyższych Kursów Nauczycielskich w roku szk. 1933/34	120
65. Konkursy	121
66. Komunikaty	123
67. DZIAŁ NIEURZĘDOWY:	
Rola samorządu uczniowskiego w organizowaniu czytelnictwa młodzieży	128
Drużyna harcerek na terenie szkoły średniej	141
68. Ogłoszenia	143

47.

ZARZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
z dnia 22 marca 1933 r. (Nr. I. Org. 2051/33)

w sprawie

feryj świątecznych wielkanocnych.

W związku z § 6 rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 18 listopada 1932 r. o organizacji roku szkolnego (Dz. Urz. Min. WR. i OP. Nr. 8 poz 99¹) postanawiam, co następuje:

§ 1. Ferie świąteczne wielkanocne trwają dni siedem, a mianowicie od wielkiej środy włącznie do wtorku poświętecznego włącznie.

§ 2. Zarządzenie niniejsze odnosi się do państwowych i publicznych szkół powszechnych, szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli i szkół zawodowych.

§ 3. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1933 r.

Równocześnie tracą moc obowiązującą wszelkie przepisy sprzeczne z niniejszym zarządzeniem, a w szczególności ust. 5 rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 6 grudnia 1923 r. w sprawie dni wolnych od nauki szkolnej (Dz. Urz. Min. WR. i OP. Nr. 21, poz. 188).

Minister: (—) **J. Jędrzejewicz.**

48.

Nr. O. 388/33.

Kraków, dnia 11 marca 1933 r.

Do

**Wydziałów, Oddziału Rachunkowego i Biura Personalnego Kuratorjum,
Dyrekcji państwowych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów
kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych, Rad Szkolnych Powiatowych
oraz Inspektorów szkolnych w Okręgu**

w sprawie

przekazywania obiektów państwowych.

Nawiązując do zarządzenia z dnia 13 marca 1931 r. Nr. 739/31, ogłoszonego w Dzienniku Urzędowym Kuratorjum Nr. 3 z r. 1931, wyjaśniam na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia

¹) Przedrukowane w Dzienniku Urzędowym Kuratorjum Nr. 11 z 1932 r.

Publicznego z dnia 3 marca 1933 r. Nr. I. R. 2153/33 i pisma Ministerstwa Skarbu z dnia 24 lutego 1933 r. L. D. III. 2442/33, że zasada odpłatności, zastosowana w powołanych okólnikach do państwowych przedsiębiorstw skomercjalizowanych, wydzielonych z administracji państwowej na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 25 poz. 195) i do przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe“, rozciągnięta zostaje również i na przedsiębiorstwa państwowe (monopole) „Polski Monopol Tytoniowy“, „Polski Monopol Solny“ i „Państwowy Monopol Spirytusowy“ w związku z ustawą z dnia 18 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 240) oraz rozporządzeniami Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 czerwca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 52, poz. 497) i z dnia 11 lipca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 63, poz. 586), wyodrębniającymi z ogólnego majątku Skarbu Państwa cały majątek, oddany tym przedsiębiorstwom (monopolom).

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

49.

Nr. O. 392/33.

Kraków, dnia 13 marca 1933 r.

Do

Dyrekcji państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych, Rad Szkolnych Powiatowych oraz Inspektorów szkolnych w Okręgu

w sprawie

zniżki taryfowej dla młodzieży szkolnej przy wycieczkach Wisłą.

Zawiadamiam na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 8 marca 1933 r. Nr. I. Org. 2540/31/33, że Zarząd Żeglugi Rzecznej „Vistula“ w Warszawie wprowadza od dnia 15 maja b. r. specjalnie zniżoną taryfę turystyczną, która przewidyje na wszystkich liniach pomiędzy Sandomierzem, Warszawą i Gdańskiem zniżki dla uczącej się młodzieży przy grupowych przejazdach do 60% od taryfy normalnej.

Bliższych informacji udziela Zarząd Warszawa, ul. Sewerynow 3.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

Do

Dyrekcji państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych, Rad Szkolnych Powiatowych i Inspektorów szkolnych w Okręgu

w sprawie**bezpłatnych pozwoleń na broń.**

Nowe prawo o broni, amunicji i materiałach wybuchowych z dnia 27 października 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 807), które weszło w życie z dniem 1 stycznia b. r., przewiduje w art. 22 ust. 6 zwolnienie od wszelkich opłat m. in. pozwoleń na broń, wydawanych urzędnikom i funkcjonariuszom państwowym oraz osobom, wymienionym w art. 19 ust. 3 tego prawa (żołnierzom w służbie czynnej, w stanie nieczynnym i w stanie spoczynku oraz oficerom kontraktowym i oficerom czasu wojny), na podstawie zaświadczeń ich władzy przełożonej, stwierdzających, że broń ta jest im potrzebna dla obrony osobistej lub w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych.

W krótkim czasie po ogłoszeniu tego prawa, a nawet jeszcze przed jego wejściem w życie, do powiatowych władz administracji ogólnej zaczęły napływać liczne podania o wydanie bezpłatnych pozwoleń na broń, zaopatrzone w przewidziane w art. 22 ust. 6 zaświadczenia władzy przełożonej petenta (w jednym ze starostw do dnia 1 stycznia zanotowano kilkadziesiąt takich podań).

Przy rozpatrywaniu wspomnianych podań okazało się jednak, że w większości wypadków władze przełożone wymienionych na wstępie osób wydawały im omawiane zaświadczenia bez należytego wniknięcia w intencję i wolę ustawodawcy, zawartą w powołanym przepisie.

Brak tej wnikliwości stwierdzono głównie w przypadkach zaświadczenia potrzeby posiadania broni dla ochrony osobistej.

W związku z powyższym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozporządzeniem z dnia 16 lutego 1933 r. Nr. A. P. 38/29 wyjaśniło, że użyte w art. 22 ust. 6 prawa o broni, pojęcia „obrony osobistej“ i „związku z wykonywaniem obowiązków służbowych“ powinny być interpretowane zgodnie z myślą całego przepisu.

Związek z wykonywaniem obowiązków służbowych zachodzi wtedy, gdy z uwagi na spełniane przez urzędników lub funkcjonariuszów państwowych obowiązki służbowe pożądaną jest, by obok ochrony, którą miastu państwowemu daje Państwo, w obronie tego dobra mogli współdziałać także odnośni urzędnicy i funkcjonariusze państwowi, względnie, gdy ze względu na charakter służby dany urzędnik lub funkcjonariusz pań-

stwowi obowiązany jest do posiadania określonego rodzaju broni, a obowiązek ten wynika nie z przepisu prawnego, lecz np. z zarządzenia władz przełożonych, instrukcji służbowej i t. p. W tym ostatnim wypadku omawiany przepis stanowi uzupełnienie postanowienia art. 21 ust. 1 punkt b).

Odminną myśl ma użycie pojęcia „obrony osobistej“. Przypadki takiej obrony zachodzą wówczas, gdy urzędnik lub funkcjonariusz ze względu na spełniane czynności może być narażony na bezprawne napaści i z tego tytułu wskazane jest danie mu możliwości obrony osobistej przeciw ewentualnym napastnikom.

Jak wynika ze złożonych dotychczas podań, omawiane zaświadczenia wydano także wielu osobom, które w latach poprzedzających miały broń w charakterze czysto prywatnym, nigdy zaświadczenia swej władzy przełożonej nie przedstawiały i na żadne niebezpieczeństwa ze względu na wykonywanie swoich obowiązków służbowych nie były i nie są narażone.

Praktyka taka powoduje kilkakrotne zwiększenie się liczby podań i wskutek tego, stosunkowo duży ubytek w dochodach Skarbu Państwa z opłat pozwoleń na broń.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 27 lutego 1933 r. Nr. B. P. 2617/33 podaję powyższe do wiadomości z nadmienieniem, że odnośne zaświadczenia będą wydawane w nielicznych wypadkach na wniesione podania, w których strony muszą dokładnie wskazać okoliczności, stwierdzające konieczność posiadania broni w związku z wykonywaniem przez nich obowiązków służbowych.

Kuratorjum będzie wydawało takie zaświadczenia dla pp. Dyrektorów szkół średnich i Inspektorów szkolnych, natomiast pp. Inspektorzy szkolni dla pp. Kierowników szkół powszechnych oczywiście w wypadkach uzasadnionej potrzeby.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

51.

Nr. O. 330/33.

Kraków, dnia 16 marca 1933 r.

Do

Dyrekcji państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych, Rad Szkolnych Powiatowych oraz Inspektorów szkolnych w Okręgu

w sprawie

X Tygodnia L. O. P. P.

Wzorem ubiegłych lat Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej organizuje w roku bieżącym „X Tydzień L. O. P. P.“ w dniach od 14-go do 21-go maja włącznie.

Z tegorocznym obchodem „Tygodnia“ zbiega się jubileusz X-lecia istnienia tej organizacji, to też Liga zamierza bieżący „Tydzień“ urządzić na większą skalę, szczególnie pod względem imprez lotniczo-gazowych, celem wykazania społeczeństwu wyników prac L. O. P. P. w dziedzinie przygotowania ludności cywilnej do obrony przeciwlotniczo-gazowej i zachęcenia jej do dalszej akcji L. O. P. P.

Na skutek pisma Zarządu Głównego L. O. P. P. w Warszawie z dnia 21 lutego 1933 r. L. St/MR/1585 zwracam się z wezwaniem do Nauczycielstwa, by wzięło czynny udział w akcji „Tygodnia“, zwłaszcza przez wygłaszanie odczytów propagandowych o znaczeniu L. O. P. P. dla obrony Państwa.

Dyrekcje i Pp. Inspektorzy szkolni dołożą starań, by w związku z powyższym zakładano wśród młodzieży szkolnej, względnie powiększono już istniejące Szkolne Koła L. O. P. P.

O ile w poszczególnych miejscowościach będą urządzane pokazy „święta lotniczo-gazowe“, należy młodzieży umożliwić zobaczenie ich, młodzieży szkolnej nie należy jednak zwalniać od nauki.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

52.

Nr. O. 436/33.

Kraków, dnia 18 marca 1933 r.

Do

Dyrekcji państwowych i prywatnych żeńskich szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych, Rad Szkolnych Powiatowych oraz Inspektorów szkolnych w Okręgu

w sprawie

ufundowania samolotu dla lotniczki na Challenge 1934.

Celem uczczenia pamięci por. Żwirki i inż. Wigury, — których zwycięstwo w zeszłorocznych zawodach przysądziło Polsce zaszczytną funkcję kierownictwa przypadającego na rok 1934 Challenge'u w Warszawie, — Komitet Kobiecej Budowy Samolotu pod honorowym przewodnictwem p. Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej zamierza ufundować samolot dla lotniczki na Challenge 1934.

Dla przeprowadzenia przedsięwzięcia Komitet przystępuje do zorganizowania zbiórki pieniężnej, za pośrednictwem specjalnie wydrukowanych książeczek markowych i broszek, między innymi i przy pomocy młodzieży szkół żeńskich.

Mając na uwadze doniosłe znaczenie rzeczonyj akcji dla rozbudzenia ducha pogotowia obrony narodowej wśród szeregów kobiecych a zwłaszcza wśród jak najszerzych warstw młodzieży żeńskiej, polecam na podstawie rozporządzenia p. Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 15 marca 1933 r. Nr. I. Pol. 761/33 Dyrekcjom szkół i pp. Inspektorom szkolnym jak najgoręcej zachęcić młodzież wszystkich szkół żeńskich do czynnego udziału w zbiórce i poparcia jej przez młodzież szczególnie poza szkołą, gdzie entuzjazm młodzieży może bardzo skutecznie oddziaływać.

Książeczki oraz broszki, zapomocą których będzie odbywać się zbiórka, dostarczy po bezpośredniem porozumieniu z Kuratorjum poszczególnym szkołom Komitet Kobiecy Budowy Samolotu w Warszawie, ul. Wierzbowa 9.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

53.

Nr. O. 446/33.

Kraków, dnia 21 marca 1933 r.

Do

Dyrekcij państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych, Rad Szkolnych Powiatowych oraz Inspektorów szkolnych w Okręgu

w sprawie

zbiórki na „Dar Narodowy 3 Maja“.

Zawiadamiam, że P. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, nawiązując do zarządzeń z lat poprzednich, zgodził się rozporządzeniem z dnia 13 marca 1933 r. Nr. I. Pol. 632/33 na urządzenie w szkołach zbiórki na „Dar Narodowy 3 Maja“ w dniach od 2—9 maja 1933 r. na cele oświatowe na rzecz Towarzystwa Szkoły Ludowej w Krakowie na terenie Województwa Krakowskiego, i na rzecz Polskiej Macierzy Szkolnej w Warszawie na obszarze Województwa Kieleckiego.

Ze względu na wyjątkowo ciężkie warunki materialne większości rodziców, należy przestrzegać, aby zbiórka miała charakter najzupełniej dobrowolny i nie docierała do dzieci i młodzieży ze środowisk najuboższych.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

54.

Nr. O. 541/33.

Kraków, dnia 1 kwietnia 1933 r.

Do

Dyrekcji państwowych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych, Rad Szkolnych Powiatowych i Inspektorów szkolnych w Okręgu

w sprawie

potrącenia 1% od uposażenia na „Fundusz Pracy“.

W myśl art. 15 ustawy o Funduszu Pracy osoby, pobierające uposażenie służbowe lub wynagrodzenie za najemną pracę z funduszu Skarbu Państwa, opłacają na rzecz Funduszu Pracy opłatę w wysokości 1% uposażenia (wynagrodzenia).

W związku z powyższem Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 29 marca 1933 r. Nr. B. P. 4479/33 (okólnik Nr. 37) zarządziło, aby przy wypłacie uposażeń (wynagrodzeń), poczynając od 1 kwietnia 1933 r., potrącano na Fundusz Pracy 1% (jeden procent) od pełnego uposażenia brutto wraz z wszelkimi dodatkami. Potrącona suma ma być wpłacona do kasy właściwego urzędu skarbowego względnie na konto czekowe w P. K. O. Izby Skarbowej (Centralnej księgowości) jako fundusz specjalny „Fundusz Pracy“.

Ponieważ z powodu późnego otrzymania powołanego rozporządzenia nie można było skutecznie powyższego potrącenia za kwiecień b. r., przeto Kuratorjum potrąci podległym sobie funkcjonariuszom z ich uposażenia za maj kwotę należną za kwiecień i maj b. r.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

55.

Nr. I. 1481/33.

Kraków, dnia 22 marca 1933 r.

Do

Rad Szkolnych Powiatowych, Inspektorów szkolnych i Kierownictw publicznych szkół powszechnych w Okręgu

w sprawie

budżetów gminnych na cele szkolnictwa powszechnego.

W trudnych warunkach, w jakich znajduje się obecnie szkolnictwo powszechne, niezmiernie ważną jest rzeczą, aby praca w publicznych szkołach powszechnych nie doznawała przeszkód wskutek niedostatecznego lub opóźnionego zaopatrywania szkół w środki niezbędne na potrzeby

rzeczowe, a w szczególności na odpowiednie pomieszczenie oraz opał i światło.

Trudności finansowe gmin, niestety, często niekorzystnie odbijają się na ciągłości tej pracy i dlatego Ministerstwo W. R. i O. P. zwróciło się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o wydanie odpowiednich zarządzeń władzom nadzorczym nad gminami, aby przy zatwierdzaniu i nadzorowaniu wykonania budżetów gminnych zwracały baczną uwagę na dostateczne i terminowe zaopatrzenie szkół w potrzeby niezbędne dla ich normalnej pracy.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przyrzekło swoje poparcie dla tej sprawy.

Celem uniknięcia zbędnych tarć pomiędzy organami administracji szkolnej i ogólnej Ministerstwo rozporządzeniem z dnia 7 marca 1933 r. Nr. II. P. 667/33 (okólnik Nr. 25) zwróciło uwagę na konieczność przestrzegania w pracy następujących zasad budżetowych postępowania:

1) rada szkolna miejscowa, względnie dozór szkolny może preliminować w budżecie szkolnym gminy terytorjalnej wydatki, do ponoszenia których gmina nie jest ustawowo zobowiązana tylko o tyle, o ile na preliminowanie tego rodzaju wydatków gmina terytorjalna się zgadza (vide wyrok N. T. A. z dnia 2 października 1931 r. L. rej. 359/29);

2) zgodnie z art. 13 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 143) w brzmieniu ustawy z dnia 25 listopada 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 126, poz. 898) budżet szkolny gminy terytorjalnej projektuje dozór szkolny, względnie rada szkolna miejscowa, koryguje zaś rada szkolna powiatowa; budżet ten stanowi część składową budżetu gminy terytorjalnej, uchwalonego przez gminę terytorjalną i zatwierdzonego przez władzę nadzorczą powiatową, względnie wojewódzką, której przysługuje uprawnienie wprowadzania do budżetu gminnego zmian, podyktowanych względami zarówno legalności, jak i celowości (o ile zmiany te nie stoją w sprzeczności z ustawowymi obowiązkami gmin); uprawnienie to rozciąga się bez wyjątku na wszystkie wydatki budżetowe, a zatem i na wydatki na publiczne szkolnictwo powszechne (vide wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 28 lutego 1929 r. L. rej. 4243/26);

3) ze względu na ciężką sytuację finansową samorządu gminnego — normy, które zgodnie z art. 12 ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych określają rady szkolne powiatowe, nie powinny przekraczać norm, przyjętych w budżecie państwowym.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

Nr. I. 1737/33.

Kraków, dnia 22 marca 1933 r.

Do

**Rad Szkolnych Powiatowych i Inspektorów szkolnych w Okręgu
w sprawie
warunków zakładania prywatnych kursów
dla dorosłych.**

Do czasu wydania ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 343) rozporządzenia, które analogicznie do rozporządzenia z dnia 7-go czerwca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 50, poz. 473) ureguluje całokształt zagadnień, związanych ze szkołami i innymi zakładami naukowymi, przeznaczonymi dla dorosłych, Ministerstwo wyjaśniło rozporządzeniem z dnia 13-go marca 1933 r. Nr. I. Pol. 857/33 (okólnik Nr. 32) po porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, co następuje:

„1. O ile towarzystwa oświatowe mają w swoich statutach przewidziane zakładanie kursów dla dorosłych i organizować je będą wyłącznie dla swoich członków, nie wydając przytem jakichkolwiek świadectw, nie są obowiązane do stosowania się do przepisów ustawy o szkołach prywatnych z dnia 11 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 343). Wystarczy bowiem zawiadomienie przez te towarzystwa władz administracji ogólnej o otwarciu takich kursów.

2. O ile cytowane w pktcie 1 towarzystwa organizować będą systematyczne kursy dla dorosłych wogóle, wówczas Kuratorja Okręgów Szkolnych stosować będą do nich zgodnie z okólnikiem z dnia 19 października 1932 r. Nr. I. Pol. 3616/32 dotychczasową praktykę postępowania, przestrzegając jednak, by była ona zgodna z przepisami cytowanej ustawy o szkołach prywatnych a zwłaszcza z postanowieniami art. 6. Nadzór pedagogiczny nad takimi kursami sprawować będzie Kuratorjum, przekazując go wedle uznania właściwemu Inspektorowi szkolnemu. Organizatorzy kursów będą podawali Kuratorjum do zatwierdzenia program kursów oraz do wiadomości czas i miejsce zajęć na kursach.

3. O ile cytowane w pktcie 1 towarzystwa organizować będą niesystematyczne kursy dla dorosłych wogóle, wówczas wystarczy zawiadomienie władz administracji ogólnej o otwarciu takich kursów. W razie wątpliwości, czy dany kurs należy zaliczyć do systematycznych, rozstrzyga właściwe Kuratorjum Okręgu Szkolnego“.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

57.

Nr. I. 1744/33.

Kraków, dnia 22 marca 1933 r.

Do
Rad Szkolnych Powiatowych i Inspektorów szkolnych w Okręgu
w sprawie
zagadnienia drugoroczności.

Jednym z najbardziej na czoło wysuwających się zagadnień w zakresie pracy pedagogicznej i organizacyjno-szkolnej jest zagadnienie drugoroczności, które szczególnej ważności nabiera na terenie szkoły powszechnej, wiąże się bowiem tu ściśle z realizacją powszechnego nauczania, a więc z problemem społecznym, który w dobie przeżywanego kryzysu gospodarczego Państwa nabiera tem ważniejszego znaczenia.

Oceniając doniosłość tego zagadnienia, Kuratorjum umieściło je w programie obrad zeszłorocznego Okręgowego Zjazdu Inspektorów szkolnych.

Z referatu i dyskusji wynikało, że zagadnienie drugoroczności wymaga dokładnego przemyślenia i systematycznego badania przede wszystkim na terenie szkół, da ono bowiem materiał, pozwalający głębiej wnikać w genezę tej choroby szkolnego systemu nauczania, a tem samem obmyśleć najwłaściwsze środki leczenia jej. Środki te, racjonalnie zastosowane, pozwolą zredukować do minimum ilość dzieci, niespełniających należycie obowiązku szkolnego.

Drugoroczność na terenie publicznych szkół powszechnych Okręgu Szkolnego Krakowskiego, gdy chodzi o jej ujęcie cyfrowe w ostatnich czterech latach, przyjmuje kolejno następujące wartości

27,5%, 26%, 24,5% i 21,5%.

Aczkolwiek występuje tu dodatni objaw wyraźnej zniżki, to jednak stan jest katastrofalny i daleki od normy, którą możnaby usprawiedliwić, i wymaga ze strony Panów Inspektorów jak najtroskliwszej opieki, która powinna się przejawiać w zorganizowanej planowo akcji, mającej na celu:

1) właściwe uświadomienie nauczycielstwa o szkodach, jakie wyrządza drugoroczność z punktu widzenia psychologicznego, pedagogicznego i społeczno-ekonomicznego;

2) wytworzenie wśród nauczycielstwa przekonania i opinii o konieczności a) badania jakościowego tego zagadnienia oraz b) rozpoczęcia i systematycznego prowadzenia racjonalnej walki z nadmierną drugorocznością w szkołach wogóle, a w klasach najniższych w szczególności;

3) systematyczne usuwanie przyczyn nadmiernej drugoroczności.

Bardzo ważną sprawą w tej akcji jest czynne i pozytywne ustosunkowanie się jak największej liczby nauczycieli do badania przyczyn drugoroczności na terenie swych szkół czy klas, toteż, zechcą Panowie Inspektorowie dobożyć wszelkich starań, by zainteresować nauczycielstwo tą pracą. Coraz częściej pojawiające się w periodycznych pismach pedagogicznych artykuły, omawiające zagadnienie drugoroczności (np. Praca Szkolna Nr. 8 z roku 1931, Nr. 5 i 6 z r. 1932, Nr. 4 i 7 z roku 1933), oraz uwzględnianie tego zagadnienia w różnych dziełach pedagogicznych (Nawroczyński — Zasady nauczania; Uczeń i Klasa, Buckingham — Praca badawcza na terenie szkoły, Grzywacz Kaczyńska — Próby zastosowania testów, Dąbrowski — Nauka o dziecku) ułatwi prowadzenie badań. Wyniki tych badań i obserwacji, zbierane i opracowywane z pewnego terenu i ogłaszane w pismach pedagogicznych, przyczyniłyby się do pogłębienia zagadnienia drugoroczności i jego spopularyzowania wśród nauczycielstwa.

Również doniosłe znaczenie ma sprawa kwalifikowania wartości pracy uczniów, stosowana u nas przeważnie formalnie. Nauczycielstwo naogół nie docenia należycie sprawy klasyfikacji okresowych i promocyj do oddziałów wyższych i przeważnie załatwia tę sprawę bez głębszego badania dziecka i przyczyn opóźniania jego rozwoju intelektualnego, robi to przeważnie mechanicznie. Taki system klasyfikacji winien być poddany dokładnej rewizji i zastąpiony ocenianiem pracy dziecka i jego przydatności do pracy w wyższym oddziale na podstawie badania i obserwacji dziecka na przestrzeni całego roku szkolnego i to nie tylko w szkole, ale i poza szkołą, na dokładnym poznaniu warunków pracy i środowiska dziecka. Taka praca badawcza nauczyciela pozwoli nieraz usunąć przyczynę i uchroni dziecko od szkód moralnych, a społeczeństwo także i od strat materialnych, i da satysfakcję nauczycielowi, że należycie spełnił swój obowiązek. Równocześnie jednak trzeba baczyć, by przy zaprowadzonych zmianach w tej dziedzinie nie popaść w drugą krańcowość, która znalazłaby wyraz w bezkrytycznym promowaniu dzieci do wyższych oddziałów.

W związku z powyższem zechcą Panowie Inspektorowie:

1) umieścić w swych planach pracy zagadnienie drugoroczności i ułożyć szczegółowy plan walki z nadmierną drugorocznością, oraz uwzględnić przy podziale pracy w Inspektoratach dwu lub więcej osobowych przydział tego referatu jednemu z Panów Inspektorów;

2) zarządzić prowadzenie w każdej szkole statystyki drugoroczności i frekwencji (ilościowej w %% — a pożądanę i jakościową), poczynając od roku szk. 1931/32, a w biurze Inspektoratu tejsze statystyki dla całego powiatu, uwzględniając stopnie organizacyjne szkół i specjalnie statystykę dla klasy I, przyczem statystyka winna być ujęta w formę wykresów, które z roku na rok będzie się uzupełniać;

3) w miesiącu wrześniu każdego roku należy przysyłać do Kuratorjum sprawozdanie z realizacji planu walki z drugorocznością oraz statystyką drugoroczności i frekwencji za ubiegły rok szkolny (w bieżącym roku — za rok szkolny 31/32 i 32/33).

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

58.

Nr. II. 2176/33.

Kraków, dnia 7 marca 1933 r.

Do

Dyrekcji państwowych szkół średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli w Okręgu w sprawie zabaw tanecznych młodzieży szkolnej.

Doszło do wiadomości Kuratorjum, że niektóre Dyrekcje, — urządzając w bieżącym roku szkolnym zabawy taneczne młodzieży szkolnej, — nie przestrzegały postanowień okólnika Ministra W. R. i O. P. z dnia 14 grudnia 1927 r. Nr. II. 18632/27 (Dz. U. Min. W. R. i O. P. Nr. 1 z 1928 r. poz. 18, str. 12) w sprawie zabaw tanecznych młodzieży szkolnej.

Wobec powyższego polecam Dyrekcjom, by w przyszłości przy urządzaniu zabaw młodzieży szkolnej — ściśle stosowały się do postanowień wspomnianego okólnika Ministra W. R. i O. P.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

59.

Nr. II. 2078/33.

Kraków, dnia 8 marca 1933 r.

Do

Dyrekcji państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących w Okręgu w sprawie interpretacji § 16 regulaminu gimnazjalnych egzaminów dojrzałości.

Ministerstwo W. R. i O. P. rozporządzeniem z dnia 22 lutego 1933 r. Nr. II. S. 1471/33 wyjaśniło, że uczeń kl. VIII-ej, który nie zdał zwyczajnego lub rozszerzonego egzaminu dojrzałości, wziął świadectwo odejścia, przestał być uczniem i zerwał kontakt ze szkołą, a wstąpił do kl. VIII-ej tegoż lub innego o tych samych prawach zakładu w następnym roku szkolnym po upływie miesiąca od początku pracy w danym roku szkolnym, może zdawać egzamin dojrzałości w końcu tegoż roku szk. tylko w charakterze eksterna w myśl § 16 Regulaminu gimn. egz. dojrz. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 2 z 1926 r.).

Powyższe Kuratorjum podaje do wiadomości i ścisłego stosowania się.

Jednocześnie Kuratorjum wyjaśnia, że zarządzenie powyższe nie odnosi się do uczniów kl. VIII-ej, którzy nie zdali egzaminu dojrzałości w danym roku szkolnym, a wpisali się w następnym roku szk. we właściwym czasie do tegoż lub innego o tych samych prawach zakładu, lecz nie mogli uczęszczać do szkoły w ciągu września i ew. dłużej z powodu choroby, udowodnionej świadectwem lekarza urzędowego, względnie w wypadkach, wymienionych w 2-gim zdaniu § 16 wyżej wymienionego Regulaminu.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

60.

Nr. II. 2132/33.

Kraków, dnia 11 marca 1933 r.

Do

**Dyrekcji państwowych zakładów kształcenia nauczycieli w Okręgu
w sprawie z a d ł u ż e ń.**

Z uwagi na to, że często zachodzą wypadki wydatkowania przez Dyrekcje państwowych zakładów kształcenia nauczycieli kwot, na które brak pokrycia, Kuratorjum oznajmia, że żadnych zadłużeń wspomnianych zakładów pokrywać nie będzie.

O ile Dyrekcja nie może z własnych funduszków pokryć koniecznych wydatków, musi uprzednio wystąpić do Ministerstwa za pośrednictwem Kuratorjum z odpowiednim wnioskiem, dyrekcja jednak robić długów nie może. Zasadniczo należy dążyć i musi się dojść we wszystkich działach wydatków, których nie pokrywa Ministerstwo (t. j. z wyłączeniem komornego, opału, światła, utrzymania porządku, stypendjów dla uczniów), do pełnej samowystarczalności.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

61.

Nr. II. 2943/33.

Kraków, dnia 17 marca 1933 r.

Do

**Dyrekcji państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących,
zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych i Inspektorów szkol-
nych w Okręgu w sprawie
sprawozdań z działalności międzyszkolnych komisji
porozumiewawczych.**

Pragnąc zorientować się w wynikach działalności międzyszkolnych Komisji porozumiewawczych, których należyte funkcjonowanie ma duże znaczenie dla współpracy szkół danej miejscowości, Kuratorjum zawiadamia, że przewodniczący Komisji winni złożyć sprawozdania z całorocznej

ich działalności na danym terenie. Pożądane jest, aby sprawozdania, prócz wyliczenia konkretnych przejawów działalności komisji, zawierały również uwagi, dotyczące obecnych warunków pracy w danej miejscowości i środków, zmierzających do jej usprawnienia.

Termin złożenia sprawozdań upływa z dniem 10 września 1933.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

62.

Nr. II. 2932/33.

Kraków, dnia 23 marca 1933 r.

Do

Dyrekcji państwowych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli i szkół zawodowych w Okręgu

w sprawie

zwolnienia dzieci niezamożnych inwalidów wojennych i bezrobotnych pracowników umysłowych od taksy administracyjnej.

W związku z zarządzeniami Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 31 sierpnia 1931 r. Nr. II. 19619/31¹⁾ i Nr. II. 19620/31²⁾ oraz z dnia 24 sierpnia 1932 r. Nr. III. T. P. 3643/32³⁾ w sprawie taks i opłat szkolnych, polecam Dyrekcjom na podstawie okólnika Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Nr. 31 z dnia 14 marca 1933 r. Nr. II. S. 1660/33, by, począwszy od przyszłego roku szkolnego 1933/34, przy zwalnianiu w całości od taksy administracyjnej brały pod uwagę w pierwszym rzędzie dzieci niezamożnych inwalidów wojennych również i dzieci bezrobotnych pracowników umysłowych.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

63.

Nr. III. 1280/33.

Kraków, dnia 21 marca 1933 r.

Do

Dyrekcji szkół zawodowych w Okręgu

w sprawie organizacji roku szkolnego.

Wobec zbliżającego się terminu zakończenia bieżącego roku szkolnego i wypływającej stąd konieczności posiadania przez odnośne szkoły zawodowe zdecydowanych danych co do organizacji przyszłego roku szkol-

¹⁾ ²⁾ Ogłoszone w Dz. Urz. Kuratorjum Nr. 8 z r. 1931.

³⁾ Ogłoszone w Dz. Urz. Kuratorjum Nr. 8 z r. 1932.

nego, wyjaśniam, że postanowieniem p. Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 8 marca 1933 r. L. III. TP. 1476/33 organizacja roku szkolnego:

- 1) średnich szkół technicznych typu zasadniczego i wyższego
- 2) szkół mistrzów maszynowych i budowlanych
- 3) szkół nadzorców drogowych

4) szkół rolniczych średnich i niższych wszelkich typów i specjalności pozostaje narazie dotychczasowa, z zachowaniem okresu feryj zimowych od 23 grudnia danego roku do 7 stycznia następnego roku włącznie, z wyjątkiem niższych szkół rolniczych żeńskich i męskich 1½-rocznych i 2-zimowych, oraz seminarjów dla nauczycielek żeńskich szkół rolniczych, w których ferie zimowe mają trwać od 23 do 28 grudnia włącznie.

Okres przerwy Wielkanocnej zostanie określony osobnem zarządzeniem dla szkół wszelkich typów.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

64.

KOMUNIKAT

w sprawie Państwowych Wyższych Kursów Nauczycielskich w roku szk. 1933/34.

W roku szkolnym 1933/34 czynne będą na Państwowych Wyższych Kursach Nauczycielskich następujące grupy: a) humanistyczna w Krakowie i Warszawie (j. polski i historia); b) geograficzno-przyrodnicza we Lwowie; c) fizyko-matematyczna w Poznaniu i Warszawie; d) robót ręcznych i rysunku w Mysłowicach (tylko dla mężczyzn) i w Warszawie (tylko dla kobiet); e) śpiewu i wychowania fizycznego w Poznaniu (1 oddział dla mężczyzn i 1 oddział dla kobiet).

Oprócz urlopów płatnych przewiduje się dla uczestników urlopy płatne za zwrotem kosztów zastępstwa na raty, względnie płatne za zwrotem kosztów zastępstwa bez spłat ratalnych oraz bezpłatne.

Świadectwa zdrowia mogą wydawać, prócz lekarzy powiatowych, także lekarze szkolni, czynni przy szkołach państwowych. Lekarze szkolni jednak nie są obowiązani do bezpłatnego wydawania wspomnianych świadectw zdrowia. Do podań, oprócz załączników, wymienionych w Regulaminie W. K. N., należy dołączać w miarę możliwości zaświadczenia z przesłuchanych kursów uzupełniających (wakacyjnych lub z lekcjami w ciągu r. szk.) i dowody prac (lekcyj próbnych, referatów), wykonanych na konferencjach rejonowych. Zaświadczenia tych kursów będą brane pod uwagę przy kwalifikowaniu podań.

Kandydaci, ubiegający się o urlop płatny za zwrotem kosztów zastępstwa na raty, winni zaznaczyć to wyraźnie w podaniu oraz dołączyć deklarację według wzoru, podanego w Dzienniku Urz. z r. 1929, Nr. 4, poz. 42.

Zakres wymagań do egzaminu wstępnego ogłoszony jest w Dz. Urz. z roku 1924 (Nr. 7, poz. 68), z r. 1925 (Nr. 6, poz. 60) i z r. 1928 (Nr. 6, poz. 99).

Termin wnoszenia podań upływa z dniem 10 kwietnia 1933 r.

Załącznik do Komunikatu.

Rozkład płatnych urlopów
przydzielonych Okręgowi Szkolnemu Krakowskiemu na W. K. N.
w r. szk. 1933/34.

Miejscowość	Grupa	Liczba urlopów	
		płatnych	za zwr. koszt.
Kraków	humanistycz. j. polski i hist.	2	8
Warszawa	„	—	—
Lwów	geograficz. przyrodnicza	3	3
Poznań	fizyko-matem.	2	6
Warszawa	„	2	—
Mysłowice	robót ręczn. dla mężczyzn	2	—
Warszawa	robót ręczn. dla kobiet	2	2
Poznań	śpiew i wych. fiz. dla kobiet	2	2

65.

KONKURSY

**z terminem czterotygodniowym od daty ukazania się niniejszego
Nru Dziennika Urzędowego.**

Rada Szkolna Powiatowa w Chrzanowie ogłasza konkurs na stanowisko kierownika (czki) 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej żeńskiej im. Kr. Jadwigi w Jaworznie. Mieszkanie służbowe w budynku szkolnym.

Kandydat (tka) winien (na) posiadać egzamin W. K. N. lub równorzędny.

Podania należy kierować do Rady Szkolnej Powiatowej w Chrzanowie w drodze służbowej.

Rada Szkolna Powiatowa w Krakowie ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia posad kierowników (czek) w następujących szkołach:

- 1) 2 kl. publicznej szkole pow. w Brzoskwini, 2 morgi gruntu.
- 2) 7 kl. publicznej szkole pow. w Czernichowie, wymagany W. K. N.
- 3) 2 kl. publicznej szkole pow. w Janowicach, 2 pokoje i kuchnia.
- 4) 2 kl. publicznej szkole pow. w Jeziorzanach, pokój i kuchnia.
- 5) 7 kl. publicznej szkole pow. w Koźmicach Wielkich, 2 pokoje i kuchnia, wymagany W. K. N.
- 6) 2 kl. publicznej szkole pow. w Lusinie, pokój i kuchnia.
- 7) 4 kl. publicznej szkole pow. w Łazanach, 2 pokoje i kuchnia.
- 8) 2 kl. publicznej szkole pow. w Podstolicach.
- 9) 2 kl. publicznej szkole pow. w Pozowicach, pokój i kuchnia.
- 10) 4 kl. publicznej szkole pow. w Raciborsku, 2 pokoje i kuchnia.
- 11) 4 kl. publicznej szkole pow. w Rzeszotarach, 2 pokoje i kuchnia, 2 morgi gruntu.
- 12) 3 kl. publicznej szkole pow. w Sidzinie.
- 13) 2 kl. publicznej szkole pow. w Trąbkach, 2 pokoje i kuchnia.
- 14) 4 kl. publicznej szkole pow. w Włosani, pokój i kuchnia.
- 15) 7 kl. publicznej szkole pow. w Bieżanowie.

Udokumentowane podania należy wносить w drodze służbowej do Rady Szkolnej Powiatowej w Krakowie.

Rada Szkolna Powiatowa w Miechowie ogłasza konkurs na stanowiska kierowników publicznych szkół powszechnych:

- 1) 7-klasowej w Igołomji,
- 2) 7-klasowej w Pałecznicy,
- 3) 3-klasowej w Dobranowicach.

Podania należy udokumentowane wносить należy w drodze służbowej na ręce Inspektora szkolnego w Miechowie.

Rada Szkolna Powiatowa w Nowym Sączu ogłasza konkurs na następujące posady kierownicze w powiecie:

- 1) 7-kl. publ. szkoły powszechnej żeńskiej im. Urszuli Kochanowskiej w Nowym Sączu;
- 2) 7-kl. publ. szkoły powszechnej im. Jana Kochanowskiego w Nowym Sączu;

3) 7-kl. publ. szkoły powszechnej męskiej im. kr. Jagiełły w Nowym Sączu;

4) 7-kl. publ. szkoły powszechnej w Krynicy Zdroju;

5) 3-kl. szkoły powszechnej w Białej Niżnej;

6) 3-kl. szkoły powszechnej w Przydonicy;

7) 2-kl. szkoły powszechnej w Gaboniu;

8) 2-kl. szkoły powszechnej w Florynce;

9) 2-kl. szkoły powszechnej w Chomranicach;

10) 2-kl. szkoły powszechnej w Wierchomli Wielkiej;

11) 2-kl. szkoły powszechnej w Zagorzynie.

Należy udokumentowane podania należy wnosić w drodze służbowej do Rady Szkolnej Powiatowej w Nowym Sączu.

Rada Szkolna Powiatowa w Ropczycach ogłasza konkurs na stanowisko kierownika 2-klasowej publicznej szkoły powszechnej w Brzeźwce — mieszkanie: 2 pokoje i kuchnia, 1 ha, 15 a gruntu.

Rada Szkolna powiatu ilżeckiego w Wierzbniku ogłasza konkurs na stanowiska kierowników:

1) 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej w Tarłowie;

2) 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej żeńskiej w Starachowicach.

Pierwszeństwo mają kandydaci z ukończonym Wyższym Kursem oraz co najmniej dwuletnią praktyką w charakterze stałych nauczycieli.

Podania należy składać do Inspektoratu Szkolnego w Wierzbniku.

66.

KOMUNIKATY.

Kurja Diecezjalna Sandomierska pismem z dnia 21. III. b. r. L. 1691/33 zawiadomiła Kuratorjum, że Koło Księży Prefektów Diecezji Sandomierskiej zamierza zwołać zjazd do Radomia na dzień 24 i 25 kwietnia b. r.

W związku z powyższem należy zwołać od obowiązków służbowych na powyższy czasokres podległych księży-nauczycieli religii rzymsko-katolickiej szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych oraz publicznych szkół powszechnych na terenie powiatów: 1) ilżeckiego, 2) kieleckiego, 3) koneckiego, 4) kozienickiego, 5) opatowskiego, 6) opoczyńskiego, 7) radomskiego i 8) stopnickiego i udzielić im na wyżej wspomniany zjazd dwudniowego urlopu płatnego.

Prezes Rady Ministrów pismem z dnia 13 marca 1933 r. Nr. 55-4/15 zawiadomił Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, iż w najbliższym czasie Naczelnik Wydziału Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, p. Antoni

Robaczewski, z ramienia Biura Usprawnienia Administracji Publicznej, będzie badał stan organizacji kancelaryj we wszystkich urzędach administracji rządowej. W szczególności powyższy delegat Prezydjum Rady Ministrów zbada, w jaki sposób i w jakich granicach znalazły w poszczególnych resortach zastosowanie ramowe przepisy kancelaryjne, zatwierdzone uchwałą Rady Ministrów z 24. VIII. 1931 — jako też stwierdzi, jakie wyniki pod względem usprawnienia agend kancelaryjnych daje w praktycznym zastosowaniu system, oparty na powyższych przepisach ramowych.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 24 marca 1933 r. Nr. I. Org. 1103/9/33 Kuratorjum poleca, ażeby Panu Robaczewskiemu, który legitymować się będzie delegacją Prezydjum Rady Ministrów, Urzędy udzielały wszelkich żądanych przez niego informacyj i materiałów oraz udostępniły mu całkowity wgląd w tryb urzędowania, w zakresie przez niego określonym.

Komisja Wycieczkowa Okręgu Szkolnego Wileńskiego w celu umożliwienia racjonalnego spędzania wakacyj nauczycielstwu organizuje w okresie ferij letnich r. b. w Schronisku wycieczkowym nad jez. Narocz (największe jezioro w Polsce) kolonję wypoczynkową dla nauczycielstwa ze wszystkich szkół (dla pań i panów).

Schronisko położone jest nad brzegiem jeziora i wokół otoczone jest pięknymi lasami sosnowymi, posiada budynek mieszkalny z pomieszczeniem na 80 osób, z pięknymi werandami z widokiem na jezioro, świetlicę z biblioteką i czytelnią pism oraz budynek gospodarczy z kuchnią i jadalnią.

Przy schronisku jest duża i ładna plaża, basen do pływania, boisko do gier sportowych, kajaki, łodzie i żagłówki oraz zainstalowane radjo i telefon.

Dla chętnych odbywać się będzie codzień rano gimnastyka oraz organizowane będą przez fachowe siły instruktorskie gry sportowe (siatkówka, koszykówka, tenis i inne), przeprowadzona będzie nauka pływania (dla pań przez instruktorkę-kobietę), wiosłowania i żeglarstwa oraz wycieczki turystyczne łodowe po okolicy (dla zamiejscowych do Wilna) i wodne po jez. Narocz i innych.

Wieczory będą poświęcone życiu towarzyskiemu: koncerty radjowe, gry towarzyskie, tańce, ogniska, połączone ze śpiewem i dysputami na tematy społeczne, poruszane przez uczestników i zapraszanych prelegentów z Wilna.

Dyrekcja Kolei uruchamia na okres letni bezpośrednie połączenie z Wilna nad jez. Narocz pociągiem t. zw. „Narocz”. Dojazd do stacji kolejowej Kobylniki. Czas przejazdu z Wilna około 3½ godz. Grupy nauczycielskie, liczące ponad 10 osób, mogą przy przejazdach korzystać ze zniżki 75%.

Dla ułatwienia wzięcia udziału większej ilości osób ustala się następujące okresy dwutygodniowe korzystania z wypoczynku w schronisku:

- I-szy okres — od 18. VI do 1. VII 1933;
- II-gi okres — od 2. VII do 16. VII 1933;
- III-ci okres — od 16. VII do 29. VII 1933;
- IV-ty okres — od 30. VII do 13. VIII 1933.

Opłata za korzystanie w ciągu jednego okresu wynosi 15 zł (piętnaście) wpisowe i 35 zł (trzydzieści pięć złotych) za koszt utrzymania (posiłki cztery razy dziennie: śniadanie, obiad, podwieczorek i kolacja).

Można zapisywać się na jeden okres, bądź też na kilka, podając dokładnie, z których okresów chce się korzystać.

Pragnący spędzić lato nad jez. Narocz, winni przesłać bezpośrednio zgłoszenie do Szkolnego Schroniska Wycieczkowego nad jez. Narocz, poczta Kobylniki, Woj. Wileńskie, oraz wpłacić jednocześnie wpisowe po 15 zł za każdy okres, na konto czekowe Komisji Wycieczkowej Okręgu Szkolnego Wileńskiego, za pośrednictwem P. K. O. na Nr. 60150, opłatę za utrzymanie uiszcza się w pierwszym dniu pobytu w schronisku.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 18 marca 1933 r. Nr. I. W. F. 1086/33 zawiadomiło Kuratorium, że na podstawie porozumienia się z Radą Główną Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego umieści w bieżącym roku 20 łóżek podwójnych (40 miejsc) w Domu wycieczkowym im. ks. Stolarczyka w Zakopanem specjalnie dla wycieczek i młodzieży szkolnej.

Zarząd domu obowiązany jest prowadzić ewidencję ruchu młodzieży szkolnej i udzielać noclegów za opłatą 1 zł od osoby.

Podobne zobowiązanie przyjęło na siebie P. Tow. Krajoznawcze w odniesieniu do schroniska wycieczkowego w Ojcowie.

O powyższem należy zawiadomić młodzież szkolną.

Zawiadamia się, że Ministerstwo Opieki Społecznej (Dep. Służby Zdrowia) decyzją z dn. 23. XII. 1932 Nr. Z. O. 30/a/39/1 uznało na podstawie § 7 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22. III. 1932 r. o państwowej pomocy lekarskiej dla funkcjonariuszów państwowych i członków ich rodzin (Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 254) Sanatorium Akademickie w Zakopanem za nadające się do leczenia na koszt Skarbu Państwa uczniów i uczenie szkół średnich i wyższych, będących członkami rodzin funkcjonariuszów państwowych i uprawnionych do korzystania z państwowej pomocy lekarskiej na zasadzie pkt. 6 § 1 wymienionego rozporządzenia.

Co do wolnego miejsca i innych warunków przyjęcia winni chorzy względnie ich rodziny porozumieć się bezpośrednio z zarządem wskazanego sanatorium względnie zwrócić się do lekarzy urzędowych i umówionych dla państwowej pomocy lekarskiej.

Ze względu na niedostateczną w dalszym ciągu liczbę zgłoszeń do Domu Zdrowia dla dzieci w Ustroniu (Woj. Poznańskie) Ministerstwo Opieki Społecznej (Departament Służby Zdrowia), nawiązując do pisma okólnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 18. XI. 1930 r. Nr. Z. O. 4111/30, zwróciło się do Pana Wojewody z prośbą o zarządzenie we własnym zakresie działania, by podlegli mu lekarze umówieni i powiatowi przy wysyłaniu dzieci funkcjonariuszów państwowych na leczenie sanatoryjne na koszt Skarbu Państwa kierowali je, o ile nie stoi temu na przeszkodzie potrzeba specjalnego leczenia szpitalnego lub inne umotywowane względy, przede wszystkim do wymienionego sanatorium w Ustroniu.

Kierować dzieci do tego zakładu leczniczego można zarówno w okresie wakacyjnym (od 1. VII. do 1. IX.) jak i w okresie szkolnym (od 1. IX. do 1. VII.).

O wolnem miejscu i warunkach przyjęcia należy każdorazowo porozumieć się bezpośrednio z zarządem Domu Zdrowia w Ustroniu (poczta Opalów n/Prośną, Woj. Poznańskie).

Instytut Teatru Ludowego wydał „Teatr Ludowy“, rocznik za rok 1932, który da możność zorientowania się prowadzącym teatryki amatorskie w założeniach ideowych teatru ludowego i obrzędowego, oraz ułatwi dobór materiałów o wysokiej wartości artystycznej. Rocznik 1932 „Teatru Ludowego“ to wspinały dorobek inscenisacyjnie opracowanych pieśni, utworów poetyckich, opowiadań i podań ludowych.

Redakcja „Teatru Ludowego“ spoczywa w wytrawnych rękach wizytatora, Jędrzeja Cierniaka. Współpracownikami „Teatru Ludowego“ są następujący wybitni działacze w tej dziedzinie: Jerzy Zawieyski, Jadwiga Turowiczówna, Henryk Ładosz, Tadeusz Malinowski, Tadeusz Mayzner i inni. Rocznik 1932 „Teatru Ludowego“ zamawiać można w Wojewódzkim Zrzeszeniu Teatrów i Chórów Ludowych w Krakowie, Plac Szczepański 3, I. p.

„Teatr Ludowy“ powinien się znaleźć w każdej bibliotece szkolnej i oświatowej. Prenumerata roczna 5 zł.

A. Ferrière: *Samorząd uczniowski*. (Biblioteka Przekładów Pedagogicznych. T. XVIII). Książnica-Atlas, Lwów-Warszawa, 1933.

Znany przedstawiciel „nowego wychowania“ prof. Ferrière rozpatruje w swej książce doniosłą kwestję samorządu uczniowskiego, opierając się na bogatym materiale faktycznym, zebranych z różnych krajów. Przedstawia na początku wyniki badań nad samorodnymi organizacjami młodzieży w postaci „band“ i stowarzyszeń, przechodzi następnie do prób zastosowania samorządu jako środka wychowawczego do dzieci anormalnych i normalnych w różnych typach szkół. Na podstawie doświadczeń pedagogów, którzy takie próby podejmowali, zestawia korzyści i niebezpieczeństwa samorządu, wreszcie daje wskazania praktyczne dla wychowawców. Celem samorządu uczniowskiego winno być, zdaniem autora, przeciwdziałanie ślepego posłuszeństwa, wyrabianie krytycyzmu i zdolności do zbiorowego działania. Są to cechy niezbędne dla obywatela nowoczesnego państwa.

Józef Mirski: „Współpraca młodzieży w pracy wychowawczej szkoły“, tomik 10-ty Biblioteki „Współpraca domu i szkoły“. Wydanie II. 1933 r. Książnica-Atlas, Lwów-Warszawa.

Jednym z naczelných rysów nowoczesnej szkoły, odróżniającą ją od szkoły tradycyjnej, jest jej charakter *wychowawczy*. Przemiana ta pozostaje w ścisłym związku z ogólną przemianą społeczną, nakładającą na szkołę w coraz większej mierze obowiązek nie tylko nauczania, lecz i wychowania, t. j. formowania samodzielnych osobowości i przygotowania ich do życia. Na tem tle dopiero zarysowują się wyraźnie dwie najbardziej zasadnicze i nowe cechy dzisiejszej szkoły, mianowicie, konieczność *współdziałania* jej z domem oraz *niezbędność współdziałania* samej młodzieży w pracy wychowawczej szkoły. Gdy pierwsze z tych zagadnień zostało w naszym wydawnictwie opracowane już z kilku stron (Bzowski, Sztajnbockówna, Panenkowa, Rondthaler), to książka Mirskiego zajmuje się zagadnieniem czynnego udziału młodzieży w dziele wychowania.

Autor wyjaśnia w niej przedewszystkiem samą genezę tego zagadnienia za pomocą faktów ogólniejszych z dziedziny gospodarczej, społecznej i politycznej oraz wiąże je następnie z psychologią społeczną młodzieży, poczem przedstawia rozmaite jej formy w ramach dzisiejszej szkoły. Formy te polegają zasadni-

czo na organizowaniu się młodzieży w grupy życia i pracy. Organizowanie się to wypływa z naturalnych potrzeb rozwojowych młodzieży i dokonywa się samorzutnie. Autor wykazuje, że dawna szkoła zaniedbywała tę potrzebę, traktując zbiorowość młodzieży, nie jako grupę, lecz jako masę, i dostosowując do takiego poglądu swoje metody wychowania i nauczania. Dzisiejsza szkoła i szkoła przyszłości natomiast, uwzględniając w jak najpełniejszej mierze warunki normalnego rozwoju młodzieży, a więc zarówno warunki indywidualno-psychiczne, jak i socjo-psychiczne, powinna stwarzać też warunki dla swobodnego organizowania się młodzieży, oczywiście bacznie nad tem czuwając i regulując je zgodnie z ogólnymi celami wychowania. Scharakteryzowawszy ogólnie formy, jakie przybierać mogą grupy pracy i życia młodzieży, autor przechodzi do t. zw. samorządu, jako ostatecznego ogniwa rozwoju form grupowych, omawiając jego historję, rozmaite jego formy oraz warunki powodzenia i pożytki wychowawcze.

Szczegółowy pogląd zagadnień, poruszonych przez autora, podaje następujący „Spis treści”: I. Etymologiczne i semazjologiczne uwagi o karności, II. Karność w znaczeniu pedagogicznym, III. Karność na terenie szkoły, IV. Istota kary, V. Metodyka karności, VI. Karność w świetle psychoanalizy.

Echa Leśne, czasopismo ilustrowane, organ Związku Leśników Rzeczypospolitej Polskiej pod redakcją Leonarda Chociłowskiego, ma na celu propagandę leśnictwa polskiego w kraju i zagranicą; prowadzenie akcji kulturalno-oświatowej wśród personelu administracji lasów państwowych i prywatnych; utrzymywanie łączności pomiędzy dziedziną leśnictwa a innymi gałęziami administracji i produkcji polskiej; informowanie społeczeństwa leśnego o wszystkich przejawach życia kulturalnego, gospodarczego, naukowego i t. p.; zainteresowanie innych warstw społeczeństwa polskiego przejawami bytu lasu i całego stanu leśnego. — Z tych względów są „Echa Leśne” czasopismem nie tylko dla leśnika, rolnika, ziemianina, myśliwego, przemysłowca, kupca, młodzieży akademickiej, lecz dla każdego kulturalnego obywatela kraju.

„Echa Leśne” osiągają swe cele propagandowe oraz zaspakajają wymagania najszerszych warstw czytelników dzięki doborowi urozmaiconej treści, na którą się składają: Działy: leśny, handlowo-gospodarczy, powieść, nowele, poezje, feljetyony wybitnych autorów polskich. Bogato ilustrowana rubryka sportowa, rajdowa, automobilowa, z niwy leśnej, ze świata. Wiadomości i artykuły z przyrody i techniki oraz popularno-naukowe. Żywy i wszechstronnie ilustrowany przegląd wydarzeń ze wszystkich dziedzin życia polskiego i zagranicznego. Dział rozrywek umysłowych i humoru oraz kącik dla pań. — Ilustracje: wkłesłodrukowe, offsetowe, rotograwiury i kolorowe reprodukcje obrazów. — Dodatki: „Echa Łowieckie” i „Echa Gajowego”. — Premje: bezpłatnie — kalendarz ścienneo-arkuszowy, oraz numery ozdobne: wielkanocny i gwiazdkowy.

Warunki prenumeraty: kwartalnie 4 zł, półrocznie 7.50 zł, rocznie 14 zł, zagranicą kwartalnie 6.50 zł.

Kuratorjum zaleca to czasopismo do bibliotek szkolnych.

W Krakowie powstało w dniu 1 października 1932 r. Międzyzwiązkowe Biuro Bratniej Pomocy, którego celem jest niesienie pomocy bezrobotnym członkom organizacyj ideowych i pośrednictwo przy wyszukiwaniu pracy.

Biuro to dysponuje pracownikami wszelkich zawodów, tak umysłowymi, jak fizycznymi.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Rola samorządu uczniowskiego w organizowaniu czytelnictwa młodzieży.

(Referat wygłoszony na III. konferencji rejonowej Międzyszkolnej Komisji Porozumiewawczej w Nowym Sączu dnia 30. I. 1933 r.).

Treść: I. Biblioteki i czytelnie jako podstawy wychowania i kształcenia: 1. Biblioteki domowe. 2. Biblioteki szkolne. II. Samorząd uczniowski a akcja bibliotekarska i czytelniana: 1. Samokształcenie młodzieży a czytelnictwo. 2. Dobór książek. 3. Zainteresowania lekturą w zależności od faz rozwojowych młodzieży. 4. Ingerencja starszych odnośnie do czytelnictwa młodzieży. 5. Dlaczego organizację czytelnictwa należy powierzyć samej młodzieży? 6. Świetlica jako teren akcji czytelnianej samorządu. 7. Samorzady klasowe a akcja czytelnictwa. 8. Rola nauczycielstwa w organizowaniu czytelnictwa przez młodzież. 9. Czytelnictwo młodzieży a biblioteki nauczycielskie. 10. Zagadnienie czytelnictwa młodzieży a biblioteki publiczne. III. Konkluzje: 1. Rola książki w życiu narodu i Państwa.

I. Biblioteki i czytelnie jako podstawy wychowania i kształcenia.

1. Biblioteki domowe.

Z chwilą, gdy uprzytomnimy sobie, że najpierwotniejszą organizacją społeczną była rodzina, dojdziemy do wniosku, że tam koncentrowało się całe życie kulturalne i wszystko to, co z biegiem stworzyło ludzki dorobek kulturalny.

Każdy zdaje sobie sprawę, że w miarę rozwoju stosunków społecznych, rodzina i dom zostają zastąpione całym szeregiem instytucji społecznych, które zaczęły spełniać rolę domu. Jedną z tych licznych instytucji jest szkoła.

Jeżeli przypomnimy sobie, że w domu, w rodzinie, prócz wpływu wychowawczego rodziców, lub starszego rodzeństwa niepoślednią, a czasem nawet dominującą rolę odgrywał księgozbiór domowy, zgodzimy się, że i w szkole musi i powinna biblioteka pozostać jednym z nieodzownych środków kształtująco-wychowawczych.

2. Biblioteki szkolne.

Ponieważ mamy długi szereg dowodów, że najwybitniejsze jednostki, które wyrosły na płaszczyźnie życia społeczności ludzkiej, zadecydowały o postępie i rozwoju kultury dzięki możliwości obcowania z podobnymi im genuszami za pośrednictwem książki — ambicją szkoły winno być stworzenie powierzonej jej młodzieży warunków najbardziej zbliżonych do tych, w których rodzić się mogły pod wpływem słowa drukowanego jednostki twórcze i nieśmiertelne dla kultury.

Rozumując w ten sposób, stajemy wobec zagadnienia bibliotek szkolnych i czytelnictwa, jako wobec podstawowego zagadnienia wychowawczego.

II. Samorząd uczniowski a akcja bibliotekarska i czytelniana.

1. Samokształcenie młodzieży a czytelnictwo.

Jeżeli zgodzimy się z twierdzeniem Gibbona, że „każdy z nas ma dwa jakie wykształcenie, jedno otrzymuje od drugich, drugie zdobywa sam“¹⁾ musimy zgodzić się i z tem, że prócz tego, co dajemy młodzieży z siebie, ze swoich wiadomości, musimy tej młodzieży ułatwić i umożliwić zdobywanie wykształcenia samodzielnego. A zrobić to można przez należyte postawienie bibliotek i odpowiednią organizację czytelnictwa.

Takie postawienie sprawy kształcenia jest tem słuszniejsze, że — jak życie wykazuje — „nikt nigdy nie posiadał głębokiej wiedzy i nie odznaczył się w żadnym dziale nauk wyłącznie pod dyktandem nauczyciela“¹⁾.

Uzasadnienie takiego rozumowania znajdujemy u Förstera, który twierdzi, że „szkoła i biblioteka uzupełniają się wzajemnie, żadna z nich nie posiada czynników kształcących, obie razem wszystkie“²⁾.

Ponieważ na biblioteki i czytelnictwo patrzymy z punktu widzenia wychowawczego i samokształceniowego, musimy znaleźć pewne formy życia młodzieży, w których byłoby miejsce na realizację samodzielnego zdobywania wiedzy. I w tej chwili dochodzimy do koncepcji samorządu uczniowskiego, w którym koncentrować się ma całe życie młodzieży.

Sposoby samodzielnego kształcenia się i wychowywania młodzieży (w tym wypadku biblioteki i wogóle czytelnictwo) umieszczamy w uczniowskiej organizacji samorządowej, gdyż młodzież w tym wieku, kiedy pojawiają się u niej pomyślne warunki do samokształcenia, t. j. w 15 roku życia, szuka sobie ogniska życia poza domem i właśnie w organizacjach to ognisko znajduje. Musimy zdawać sobie dokładnie sprawę z tego, że zasadniczą pobudką, skłaniającą młodzież do samokształcenia jest niezadowolenie z siebie, że to samokształcenie występuje nie dla szkoły, ani z jej zachęty, ale przeciwnie z niezadowolenia ze szkoły. Młodzież w tym wieku jest w takim nastroju, że nie chce być kształcona przez innych³⁾.

Skoro zgodziliśmy się na założenia podstawowe, że 1) biblioteka i czytelnictwo stanowią nieodzowne fundamenta wychowania i wykształcenia człowieka, 2) że dla młodzieży najodpowiedniejszą formą, w której działalność bibliotekarska i czytelniana mieścić się winny, jest instytucja sa-

¹⁾ Cyt. J. Moszczeńska: *Źródło siły i szczęścia*. Wr. 1927.

²⁾ Radlińska: *Rola książki i biblioteki*. *Rocznik Pedagog.* S. II. t. 2.

³⁾ Zagadnienie to rozwija i szeroko omawia M. Wachowski w art. p. t. „Samokształcenie młodzieży. Polska Oświata Pozaszkolna“. R. 1929.

morządowa uczniów, musimy przejść poszczególne etapy organizacji czytelnictwa.

2. Dobór książek.

Na pierwszy plan w organizowaniu czytelnictwa wysunąć musimy dobór książek. Jednym z najdoświadczeńszych i mających za sobą długą praktykę bibliotekarską jest wielki teoretyk organizacji czytelnictwa Dr. Mikołaj Rubakin.

W jego broszurze p. t. „Czytelnictwo młodzieży i różnice zainteresowań pokoleń“ znaleźć możemy wiele cennych wskazań, opartych na psychologii, a odnoszących się do organizacji czytelnictwa i doboru książek. We wspomnianej broszurze dowodzi Rubakin, że wybór książek dla młodzieży przez starszych nie prowadzi do celu i rozbudzenia czytelnictwa.

Szczegółowo omówił to zagadnienie w innej broszurze p. t. „O czytelniku dręczonym“. Słuszność swego twierdzenia popiera Rubakin zaobserwowanym w życiu „antagonizmem dwu pokoleń“, będących do pewnego stopnia dwoma armjami o przeciwnych dążeniach. W tym poglądzie Rubakin nie jest odosobniony, bo podobne zapatrywania ma Schurz, który w książce p. t. „Alters Klassen und Männerbünde“ kwestję antagonizmu pokoleń stawia na szerszej płaszczyźnie, bo na tle rozwoju cywilizacji.

Obydwa wspomniani dochodzą do wniosku, że dwa pokolenia nie zawsze mają wspólne sprawy, a natomiast mają wiele spraw różniących ich. Z tych względów rodzi się antagonizm dwu pokoleń już w rodzinie, dalej w społeczeństwie i odgrywa podobnie doniosłą rolę w życiu jak antagonizmy klasowe.

Dowodem słuszności poglądu Rubakina co do wyboru książek dla młodzieży według upodobań starszych jest praktyka. Dużo ciekawego materiału pod tym względem zaczerpnąć możemy z praktyki bibliotekarskiej w Rosji Sowieckiej¹⁾. W ciągu ostatnich lat ukazało się tam cały szereg książek w celu walki z religją. Okazało się, że książki te, włączane do każdej biblioteki, wywołały nieoczekiwane rozbudzenie uczuć religijnych. Podnoszą to w tym celu, by wykazać, że podobnie rzecz się ma z literaturą moralizatorską dla dzieci i młodzieży.

Zupełną słuszność ma Rubakin, twierdząc, że „książki o charakterze moralizatorskim wywołują u młodzieży niechęć do wszelkich haseł patryjotycznych, moralnych i religijnych a w konsekwencji niechęć do książki wogóle“.

Jakież wobec tego książki winny się znaleźć w bibliotece, by nie odstraszały czytelników?

¹⁾ Dr. M. Rubakin: Czytelnictwo młodzieży i różnice zainteresowań pokoleń. Kr. 1930.

Według Rubakina biblioteka ma być środowiskiem całokształtnem, dającym w miniaturze obraz wszechświata książek. Wtedy bowiem każdy czytelnik — zależnie od typu psychicznego, jaki przedstawia — będzie miał możność znalezienia w bibliotece książki, której treść odpowiada jego charakterowi. Czyli przy doborze książek musimy mieć na względzie jednostkę ludzką z jej indywidualnymi potrzebami i całokształt życia, które będzie ujęte w książkach nie według nauk, ale według zagadnień życiowych, oświetlanych z różnych punktów widzenia i przy pomocy wszystkich metod naukowych.

3. Zainteresowania lekturą w zależności od faz rozwojowych młodzieży.

Skoro dobór książek uzależniamy od typów psychicznych czytelników, wypada nam ustalić przynajmniej w ogólnych zarysach, jakie książki odpowiadają czytelnikom w zależności od ich faz rozwojowych.

Dane na ten temat znajdujemy w książce Radlińskiej, Gutry, Groslikowej p. t. „Czytelnictwo dzieci i młodzieży“.

I tak według powyższych u dzieci 7—8 letnich daje się zauważyć upodobanie do utworów pisanych wierszem, przyczem zamiłowanie idzie w kierunku lektury fantastycznej. Ten okres nazywa Bühler okresem rytmu i rytmu. Pod względem zewnętrznym wymagają dzieci od książek, by były ilustrowane, pisane jasno i lekko.

Od lat 8 przeżywa dziecko okres baśni, z którego wyzwala się czasem wolniej, czasem szybciej, w zależności od warunków, w których dokonywa się jego rozwój. Lubi powracać do baśni czasami w okresach naruszenia równowagi duchowej, więc w czasie klasyfikacji, znużenia nauką, lub przygnębienia. Z okresu baśni prędzej wyzwalają się chłopcy, by pograć się w przygodzie. Widzimy tu również przebywanie w świecie fantazji, ale na innych przesłankach. W dziecku rodzą się już siły, porywy, namiętności, zwłaszcza gdy nadchodzi wiek lat 12.

Dla tego okresu charakterystycznym jest zainteresowanie książką, wzrastające aż do niebezpieczeństwa nadmiernego i złego czytania. Książka w tym wieku ze względu na rozterki z rodzicami i nauczycielami staje się właściwym wychowawcą.

Chłopcy w tym wieku potrzebują książek o nadzwyczajnych przygodach i bohaterach, w których chcą widzieć siebie. W literaturze szukają własnego „ja“. Jeżeli książki historyczne, o wojnach, bitwach i zwycięstwach poszukiwane są przez młodzież w tym wieku, to w celu zaspokojenia instynktu walki¹⁾.

¹⁾ Bove: Instynkt walki.

Dziewczęta w tym okresie życia na podstawie własnych dróg życiowych szukają wzorów w powieściach, przyczem dużą rolę gra chęć poświęcania się i sentymentalizm.

Jeżeli chodzi o wiek młodzieńczy, to zauważyć się daje coraz silniejsza więź między autorem a czytelnikiem, który w tym wieku w dalszym ciągu szuka w książce własnego „ja“, wybiera już książki i poddaje się pewnym wpływom. Czyli zaczyna zachodzić to, o czym mówi Rubakin, mianowicie czytelnik i autor poszukują się i przyciągają wzajemnie wedle swoich podobieństw psychicznych, przyczem na ten wzajemny stosunek mogą oddziaływać wspólne, względnie podobne przeżycia. Odnośnie do treści książek, to w tym wieku potrzebne są takie, które traktują o pracach społecznych młodzieży, książki wprowadzające w zastosowanie praktyczne nauki i poruszające zagadnienia wychowawcze i wyboru zawodu. Literatura piękna musi być dobierana z myślą o ukazywaniu się ideałów, przyczem dużą rolę odgrywają życiorysy i opowieści historyczne.

Z chwilą, gdy mamy już księgozbiór, przedstawiający „wszechświat książek“, dobranych stosownie do psychiki i potrzeb czytelników, przystępujemy do dalszego etapu organizacji czytelnictwa.

4. Ingerencja starszych odnośnie do czytelnictwa młodzieży.

Z tego, cośmy powiedzieli o doborze książek dla młodzieży przez starszych wynika, że jest rzeczą niepożądaną dla rozwoju czytelnictwa, by ingerencja starszych w tym dziale pracy szła zbyt daleko.

Statystyka, przeprowadzona przez bibliotekarkę rosyjską Rubcową¹⁾, wykazała na podstawie ankiety, że niektóre książki, polecane przez szkołę i starszych, są rzadziej pożyczane, niż gdy następuje wybór samodzielny. N. p. opisy podróży przy wpływie szkoły czytane są w 1.5%, bez wpływu szkoły w 16.7%; baśni przy wpływie szkoły czytane są w 0.5%, bez wpływu szkoły w 18.3%.

Z tego musimy wyciągnąć wniosek, że konieczną jest rzeczą znalezienie takiego czynnika, który, stojąc poza nauczycielstwem w oficjalnem tego słowa znaczeniu i poza starszem społeczeństwem, mógłby dodatnio wpływać na rozwój czytelnictwa młodzieży. Takim czynnikiem wydaje się być samorząd uczniowski.

5. Dlaczego organizację czytelnictwa należy powierzyć samej młodzieży?

Dowodem, że takie rozwiązanie sprawy jest racjonalne, może być statystyka, podana w artykule Radlińskiej p. t. „Rola książki i biblioteki“²⁾.

¹⁾ Dr. M. Rubakin: Czytelnictwo młodzieży i różnice zainteresowań pokoleń. Kr. 1930.

²⁾ Rocznik Pedagogiczny. S. II. t. 2.

Z olbrzymiego wykazu podanego przez autorkę wynika, że czytelnictwo wśród młodzieży silnie jest rozwinięte tam, gdzie biblioteki tworzą sami uczniowie, lub gdzie sami je prowadzą. (Z pośród innych wyróżnia tam Radlińska biblioteki uczniowskie w Hrubieszowie, Tomaszowie i biblij. szk. powsz. w Miechowie).

Drugi argument za oddaniem organizacji czytelnictwa samorządowi uczniowskiemu, to wzgląd na istotę samorządu, który nie ma racji bytu i „nie powinien istnieć sam dla siebie, lecz musi być związany z jakimś celem ściśle praktycznym“¹⁾, jakim jest w tym wypadku prowadzenie biblioteki i czytelnictwa.

Jako trzeci argument, przemawiający za powierzeniem organizacji czytelnictwa samej młodzieży służyć może niezaprzeczony fakt, że młodzież, zwłaszcza w okresie dojrzewania, w tym okresie „buntu“ poddaje się łatwo i chętnie wpływowi kolegów. Wpływ ten nie słabnie i w wieku młodzieńczym, bardzo charakterystycznym dla zawierania przyjaźni koleżeńskich.

Fakta te w odniesieniu do czytelnictwa mają niepoślednie znaczenie, gdyż jak twierdzi Rubakin „stosunek młodego czytelnika do książki zależy od tego, kto mu ją poleca i od stanu emocjonalnego czytelnika. Harmonja emocyj dwu jednostek może sprawić, że zostanie przyjęta może nawet idea sprzeczna z przekonaniem. Natomiast dysharmonja emocjonalna może doprowadzić do odrzucenia własnej idei, jeżeli propagator tej samej idei jest nam wrogi emocjonalnie. W tem też należy szukać przyczyny, dla której książka polecona przez nauczycieli, lub rodziców staje się inną, niż książka, którą poleca kolega“.

Teraz, gdy zgodziliśmy się, że powodzenie czytelnictwa zależy od doboru książek i od powierzenia akcji czytelnictwa samorządowi uczniowskiemu, musimy wytyczyć zasadnicze linje, których w pracy ma się trzymać samorząd.

6. Świetlica jako teren akcji czytelnianej samorządu.

Działalność samorządu jest bardzo szeroka i ogarnia wszystkie dziedziny związane z życiem młodzieży. Przedstawia mi się on jako wielka organizacja podzielona na pewne sekcje, prowadzące odrębne działy pracy. Terenem realizacji wszystkich działów pracy samorządu uczniowskiego winna być mojem zdaniem świetlica, która dzięki temi staje się ramami, w obrębie których koncentrować się będzie całe życie samorządowe.

Tem samem cała akcja czytelniana musi znaleźć pomieszczenie w świetlicy.

¹⁾ Dr. Zieleniczky: Samorząd uczniowski. Oświata i wychowanie r. IV. z. 4.

Rola książki, jako przyjaciela, jest tem większa, im łatwiej możemy po nią sięgnąć, gdy potrzebujemy jej dobrego słowa. Wyraził to poetycznie Petrarca¹⁾, mówiąc „mam przyjaciół, których towarzystwo jest mi nadzwyczaj przyjemne. Są oni najrozmaitszego wieku i pochodzenia. Odnaczyli się na każdym polu i doznają wielkiej czci z powodu swej mądrości. Przystęp do nich łatwy, bo zawsze są na moje usługi, przyjmują ich u siebie, lub rozstają się z nimi, kiedy mi się podoba“.

Świetlica, jako lokal dostępny dla każdego ucznia i czynny w godzinach, gdy uczeń ma wolny czas, umożliwia i ułatwia nietylko częste korzystanie z książek na miejscu, ale i pożyczanie ich do domu, co jest nieodzownem, jeżeli książka ma stać się nieodstępnym przyjacielem.

W związku z samą techniką pożyczania książek, która winna spoczywać w rękach uczniów, ze względów już uzasadnionych, że książka polecana przez kolegów cieszy się prawie zawsze uznaniem i zaufaniem. Jako ważny postulat wysuwam umożliwienie dostępu do szaf z książkami każdemu uczniowi.

Dobrze i racjonalnie ułożone programy zajęć świetlicowych muszą przewidzieć prócz samej działalności bibliotekarskiej również zajęcia wpływające na podniesienie czytelnictwa młodzieży czyli propagandę. Rolę tę ma spełnić czytelnia przy świetlicy.

A spełnić ją będzie mogła wtedy, gdy uwzględni: 1) indywidualne czytanie po cichu, 2) wzorowe czytanie głośne, 3) streszczenia i dyskusje na temat lektury.

Stawiam jako warunki 3 wymienione wytyczne, gdyż według Rubakina celowa organizacja czytelnictwa wymaga konsekwentnego przejścia przez 3 fazy procesu czytania, mianowicie: 1) otrzymania podniet, 2) przyjęcia ich, 3) spożytkowania. A właśnie te 3 fazy czytania będą uwzględnione, gdy organizacja czytelnictwa iść będzie po linii 3 wymienionych wytycznych, bo proces otrzymania podniet — jako proces psychofizyczny — u jednych występuje przy czytaniu cichem, a u drugich przy głośnem; proces przyjęcia podniet — zależny od stanu psychicznego jednostki — również występuje u pewnych jednostek przy czytaniu głośnem, a u innych przy cichem. Wreszcie streszczanie i dyskusja nad lekturą jest częścią jej spożytkowaniem, które w dalszym ciągu prowadzić może do realizacji idei, wynikłych z dyskusyj.

Rozgraniczenie, a zarazem konieczność stosowania oddzielnie czytania cichego i również oddzielnie czytania głośnego jest konieczne, bo — jak twierdzi Radlińska²⁾ — „stwierdzono na podstawie badań, że czytanie po cichu wywołuje inne procesy psychiczne niż głośne. Jest szybsze, nie

¹⁾ J. Moszczeńska: Źródło siły i szczęścia. Wr. 1927.

²⁾ Radlińska: Rola książki i biblioteki. Rocznik Pedagogiczny. S. II. t. 2.

obciąża go skomplikowany proces wymawiania, mniej znaczą poszczególne wyrazy". Z tych względów staje się kwestją palącą uczenie i przyzwyczajanie do czytania cichego, życiowo najważniejszego.

Głośne i piękne czytanie ma znowu doniosłe znaczenie, bo akcentuje wiele stron nieuchwytnych przy czytaniu cichem, lub niewprawnem.

Zarówno czytanie ciche jak i głośne muszą być równomiernie traktowane z tem jednak, że stosowane będą w zależności od celu samego czytania.

Radlińska w cytowanym już artykule wykazuje na podstawie psychologicznych badań procesu czytania, że różne cele czytania wymagają różnego rodzaju uwagi, a tem samem różnego sposobu czytania. Inną będzie postawa „gramatyczna“, gdzie chodzi o poznanie szczegółów a inną postawa dla zrozumienia całości treści.

Odnosnie do streszczań i dyskusyj na podstawie lektury, prócz wymienionego względu „spożytkowania czytania“ dają one możliwość ćwiczenia się w mowie, posługiwania się żywym słowem i wypowiedzania myśli, oraz są dowodem o ile treść lektury została zrozumianą, gdyż nawej płynne, głośne czytanie nie jest równoznaczne z rozumieniem tego, co się czyta.

Przy takiej organizacji czytelnictwa samorząd uczniowski niewątpliwie przyczyni się „do podniesienia stanu umysłowego jego uczestników, rozszerzy widnokreśli umysłowe na działalność społeczną i na dziedziny wiedzy, poznawane przez wspólne czytanie i dyskusje“¹⁾.

Podnosząc konieczność i pożyteczność wspólnego czytania myślę — za Radlińską²⁾ — o czytaniu dzieł wyborowych, które „mają to do siebie, że dzięki wielkiej skali zainteresowań i przeżyć twórcy przemawiają do najrozmaitszych typów ludzkich. Nie wszyscy będą z tych dzieł brać to samo, ale wszyscy rozszerzą swe pojmowanie życia, a tem samem rozszerzą granice Ojczyzny“.

Poza bibliotekami i czytaniem książek dużą rolę odgrywać będą czytelnie czasopism. W łączności z tem ustalonym być musi, jakie czasopisma i gazety mogą i powinny znaleźć się w czytelnicy uczniowskiej. Nie chcąc wdawać się w szczegóły na ten temat, podniosę tylko kwestję zasadniczą. Mianowicie, jeżeli czytanie gazet ma się na coś uczniom przydać, to muszą być zachowane: 1) ciągłość w czytaniu, 2) wiadomości muszą być porównywane z wiadomościami na ten sam temat w innych dziennikach.

Do dobrych, ciekawych i dających uczniom możliwość samodzielnego organizowania czytelnictwa czasopism są gazety ścienne, składające się

¹⁾ Dr. Zieleńczyk: „Samorząd uczniowski w Polsce“, Oświata i Wychowanie, r. IV, t. 4.

²⁾ Radlińska: Książka wśród ludzi. Wr. 1929.

z wycinków z różnych dzienników naklejanych na arkuszach według pewnych całości treściwych, opatrzonych krótkimi objaśnieniami i dopiskami przez uczniów¹⁾. Przytem wszystkim nie należy roli gazet zbytnio przeceniać, gdyż żaden dziennik ani kilka dzienników nie może zastąpić prawdziwego samokształcenia i samowychowania w takim stopniu jak książki, co najwyżej mogą być tylko uzupełnieniem samokształcenia się ucznia i to w tym wypadku, gdy ten uczeń już coś umie, bo jeżeli jest nieukiem, to w gazecie znajdzie tylko plotkę²⁾.

Mówiąc o organizowaniu na powyższych zasadach bibliotek i czytelni w świetlicach, mam ciągle na uwadze młodzież, w której rękach cała akcja będzie spoczywać.

W łonie świetlicy powstanie cały szereg sekcji, czy kółek, mniejsza o nazwę, które zajmować się będą zagadnieniami ich specjalnie interesującymi. A zatem będzie również sekcja miłośników książki, czy literatury, czy koło polonistyczne i jeszcze jakby tam kto chciał to nazwać, w każdym razie grupa, dla której książka, czasopisma i wogóle słowo drukowane będą przewodnikiem w kształceniu się i wychowaniu, a zarazem zaspakajając będą potrzeby ich „wyższego życia“.

Jak każda grupa, tak i ta będzie musiała mieć swego przewodnika, a ten znowu pomocników. Przewodnik, z organizacji samorządowej pochodzący i przez nią delegowany, będzie miał za zadanie prowadzenie akcji czytelnictwa wśród młodzieży. Prawą ręką takiego przewodnika będzie oczywiście bibliotekarz, a drugim filarem kierownik czytelnicy — obydwaj z dobranymi kolegami. Wymienieni stanowiliby niejako wydział wykonawczy, którego zadaniem ma być nie tylko obsługiwanie kolegów, opieka nad księgozbiorem i czasopismami, ale i propaganda czytelnictwa.

Opieka nad księgozbiorem i czytelnią polegałaby na prowadzeniu katalogów książek, i to katalogów koniecznych nowoczesnych³⁾, by przyzwyczaić młodzież do korzystania z bibliotek wielkich, dalej utrzymywanie książek w dobrym stanie, prowadzenie ewidencji czytelnictwa — również według nowoczesnych wymogów, wreszcie śledzenie poczytności poszczególnych dzieł na podstawie ewidencji czytelnictwa.

To ostatnie zadanie może n. p. młodzież z doskonałym powodzeniem prowadzić przez włączanie do każdej książki pożyczonej — kartki z pytaniem: „czy się podobała i dlaczego?“ Po oddaniu książek zebrane kartki z odpowiedziami przedstawiać będą nieoceniony materiał do dalszego organizowania czytelnictwa, zwłaszcza przy zakupie nowych książek, kiedy

¹⁾ St. Wiącek: Organizacja czytelnictwa na terenie szkoły powszechnej. „Praca Szkolna“ r. 1933. Nr. 6.

²⁾ Moszczeńska: Źródło siły i szczęścia. Wr. 1927.

³⁾ Bornsteinowa: Jak urządzić bibliotekę szkolną i domową. Wr. 1927.

to dokładnie musimy sobie zdawać sprawę z tego, co jest czytane i co jest pożądane przez czytelników.

W dziedzinie propagandy książki do wydziału należałoby: 1) urządzenie wystaw książek, 2) propagowanie książek przy pomocy katalogów ilustrowanych, 3) urządzenie pogadank o książce, 4) podawanie kolegom ocen książek według zagadnień, które poruszają wraz z podaniem, które dzieła omawiają ten sam lub podobny temat, 5) wywieszanie w czytelni lub bibliotece spisu książek nowych, względnie zasługujących na przeczytanie wraz z podaniem treści, 6) założenie i prowadzenie „książki życzeń“ czytelników, 7) rozmowy indywidualne z kolegami na tematy poruszone w książkach i wogóle stwarzanie „tonu i mody“ w czytelnictwie.

Przedewszystkiem jednak do wydziału należałoby uzgadnianie z zarządem świetlicy programu, w skład którego wchodziłoby równie — omawiane już — czytanie ciche, głośne — wspólne i dyskusje.

Wogóle wydział poza swoim działem bibliotekarskim i czytelnianym musi bacznie śledzić całokształt życia samorządowego, wyszukiwać w tem życiu wszystkie momenty, które dają sposobność do zainteresowania książką jak najszerszych mas uczniów. Musi zatem wydział pamiętać i pilnować, by książka towarzyszyła planowaniu wszelkich prac, zjawiać się przy omawianiu wycieczek i wszelkich innych przedsięwzięć.

W nawiązaniu do poprzednich słów, że samorząd ma rację egzystencji, gdy związana jest z nim jakaś konkretna praca, dodam, że i oprawianie książek przez uczniów winno wejść w zakres działalności samorządu. Poszanowanie książki i jej umiłowanie dzięki temu będzie miało konkretny podkład, a praca samorządu stanie się realną.

W związku z tym i tak poważnymi pracami, które nakładamy na młodzież, mogą być wysuwane wątpliwości, czy ta młodzież da radę wszystkim obowiązkom i czy całej akcji nie zepchnie na fałszywe tory.

Jeżeli chodzi o wychowanie obywatelskie i państwowe, to zdaje mi się nie będzie nic lepszego dla młodzieńca, gdy na własnej skórze odczuje dowcipne powiedzenie, że „w życiu jak w łaźni — im wyżej wyjdiesz te więcej się spocisz“. Uczeń, który będzie musiał wiele trudu poświęcić działowi pracy powierzonemu jego opiece przez samorząd, zrozumie doskonale ironję Reymonta w słowach, że „w życiu jak w pociągu można się przejechać na gapę“. Czując na sobie ciężar odpowiedzialności, będzie pilnie baczył, by czasem drogo nie przepłacił jednej jazdy na gapę. A to poczucie odpowiedzialności dla Państwa i społeczeństwa ma większe znaczenie niż opamiętanie przez ucznia mądrości podręcznikowych.

7. Samorządy klasowe a akcja czytelnictwa.

Druga koncepcja organizacji czytelnictwa przez samorząd to czytelnie i biblioteki klasowe.

Jak one mają wyglądać i na jakich opierać się zasadach zależeć będzie przede wszystkim od kwestji poprzedniej, t. j. od postawienia zagadnienia świetlicy i jej roli. W każdym jednak razie podnieść wypada, że biblijoteki klasowe a nawet czytelnie i świetlice klasowe mają wiele uzasadnienia. Szczególnie jeżeli chodzi o ułatwienie młodzieży korzystania z książek i o łatwy dostęp do pólek.

Biblijoteki i czytelnie klasowe możnaby traktować niezależnie od centralnej biblijoteki i czytelni świetlicy i prowadzić je na tych samych zasadach, lub prowadzić niezależnie od siebie w ten sposób, by n. p. biblijoteki i czytelnie klasowe zawierały materiały naukowe, a biblijoteka i czytelnia przy świetlicy dostarczałyby beletrystykę i czasopisma o charakterze ogólnym. Oczywiście role mogłyby być zmienione naodwrot.

Sama rola samorządu w organizowaniu czytelnictwa w obydwu wypadkach byłaby identyczna, taka, jaką ustaliliśmy już przy omawianiu roli samorządu w świetlicach.

Niezależnie od wspomnianych już sposobów szerzenia czytelnictwa możnaby podjąć próby stosowane w akcji czytelnianej przez Amerykę. Amerykanie mianowicie wychodzą z założenia, że jeżeli czytelnicy nie chodzą do biblijoteki, biblijoteka winna iść do nich. Stosują to oni w ten sposób, że dają czytelnikowi całe komplety biblijoteczek do domu. Książki takie, wypożyczone na dłuższy czas, stanowią do pewnego stopnia własność czytelnika i dzięki temu wydatniej spełniają swą rolę. Drugi sposób, używany przez Amerykanów, to kompletowanie specjalnych biblijotek, które wywożą na wózkach do parków i na boiska, gdzie szukają czytelników, zachęcając ich do pożyczania książek przy pomocy t. zw. „opowiadaczek“, które streszczają dzieła biblijoteczek, skupiają dokoła siebie słuchaczy, decydujących się po zachęcie na pożyczanie interesującej książki. Ten sposób możnaby stosować n. p. przy wycieczkach.

8. Rola nauczycielstwa w organizowaniu czytelnictwa przez młodzież.

Z koncepcją odrębnego tworzenia biblijotek naukowych łączy się prócz roli samorządu rola nauczycielstwa. Ingerencja nauczycielstwa w tym dziale może i musi być większa niż w dziale, w którym podstawą była beletrystyka.

Na początku wykazałem niepożądane skutki polecenia młodzieży lektury przez nauczycieli i starszych. Imaczej się rzecz ma, jeżeli chodzi o książki naukowe. Z wymienionej już statystyki Rubcowej wynika, że książki popularno-naukowe i techniczne, czytane samodzielnie, stanowią 4.8% a pod wpływem szkoły 24.5%. Książki ściśle historyczne, czytane samodzielnie, stanowią 4.1% a pod wpływem szkoły 21% i t. d.

Z tego widzimy, że kiedy młodzież wybiera książki sama, kieruje się potrzebami emocjonalnymi (beletrystyka), a kiedy szuka i potrzebuje rady nauczyciela przy wyborze książek, prowadzi ją intelekt.

Ponieważ szkoła i nauczyciel muszą ten intelekt rozwijać, konieczną jest rzeczą, by nauczyciel: 1) podawał literaturę przedmiotu, który prowadzi, 2) stosował notatki bibliograficzne na lekcjach, 3) poświęcał czas na rozmowy o przeczytanych książkach.

9. Czytelnictwo młodzieży a biblioteki nauczycielskie.

Jeżeli chodzi o całokształt organizacji czytelnictwa, zwłaszcza tego typu, który działa na intelekt, wydaje mi się odpowiedni, by biblioteki nauczycielskie otworzyć również dla uczniów.

Mam wrażenie, że poza stroną formalną możliwości korzystania uczniów z biblioteki nauczycielskiej, wyniknie ta konkretna korzyść, że wspólna biblioteka stać się może tym węzłem, który nie tylko zbliży ucznia do wychowawcy, ale który zniweluje przynajmniej do pewnego stopnia „niezgodność wzruszeń“ starszego i młodego pokolenia. A to jest podstawowe prawo czytelnictwa i o nie nam przedewszystkiem chodzić winno, zwłaszcza, że rozdźwięk ten uwidacznia się również w życiu społecznym we wszystkich jego dziedzinach.

Mówiąc o roli samorządu w organizowaniu czytelnictwa, dajemy młodzieży dużo swobody i inicjatywy, ale nie znaczy to, by rola nauczyciela została przekreślona.

Poza wymienionemi już zadaniami i stałą opieką nad samorządem, odnośnie do czytelnictwa, nauczycielstwo winno wyciągać wnioski co do ocen umysłowych uczniów na podstawie „kart czytelników“ stosowanych już w niektórych zakładach.

Dobrze i starannie prowadzone przez samych uczniów „karty czytelników“ dają poza doświadczeniami o czytelnictwie młodzieży zarazem ich doskonałą charakterystykę, co dla nauczyciela jest olbrzymiem ułatwieniem jego pracy w szkole.

10. Zagadnienie czytelnictwa młodzieży a biblioteki publiczne.

Dla całokształtu czytelnictwa młodzieży trzeba poruszyć sprawę korzystania młodzieży z bibliotek publicznych. Zapatrywania wychowawców na ten temat są różne. Jeżeli chodzi o mój osobisty pogląd na tę sprawę, to nie widzę w niej żadnego niebezpieczeństwa. Wychodzę bowiem z tego założenia, że uczniowie, pożyczając książki w bibliotekach publicznych, robią to z pewnych przyczyn. Przyczynami temi mogą być: 1) nieodpowiedni księgozbiór szkolny, 2) nieodpowiednie funkcjonowanie biblioteki szkolnej. Z tych względów idzie uczeń do biblioteki publicznej i ma słuszość, bo widocznie tam dostanie to, czego chce, to, co odpowiada jego indywidualności, i widocznie ta biblioteka obsługuje go wygodniej niż szkolna.

Zrozumiałem jest, że wychowawcom w tym wypadku nie tyle chodzi o sam fakt pożyczania, ile o ewentualny nieodpowiedni wybór — przy braku kontroli. — Ale i ta sprawa nie wydaje mi się groźną i niebezpieczną, gdyż obiektywna ocena książek jest bardzo trudną i każda klasyfikacja książek na „dobre“ i „złe“ jest bardzo względną.

Natomiast warto podnieść, że przyzwyczajanie młodzieży do biblioteki publicznej może odegrać doniosłą rolę w życiu późniejszym ucznia, kiedy jako człowiek na stanowisku będzie szukał w bibliotece oparcia i zaspokojenia potrzeb duchowych.

III. Konkluzje.

1. Rola książki w życiu narodu i Państwa.

Na zakończenie dodam, że czytelnictwo młodzieży, opierające się na zasadniczych przesłankach, poruszonych już, niezawodnie spełni rolę, jaką wyznacza jej nowoczesny system wychowawczy, t. j. nauczy młodzież wybierania i wykształci samodzielność sądu.

Wszyscy zgadzają się z pięknym określeniem Radlińskiej, że „do pojęcia Ojczyzny należy książka“, że jest ona „nietylko dziełem jednostki, ale i twórcą narodu, gdyż jednoczy czytelnika z tem, co w narodzie jest najpotężniejsze i najbardziej twórcze“, czyli wszyscy zgodni są w przekonaniu, że książka „jest czynnikiem nieodzownym w tworzeniu i doskonaleniu Państwa“, chodzi tylko o to, w jaki sposób mamy zorganizować czytelnictwo, by książka tem wszystkiem była i spełniła swą rolę.

Myszę, że sposoby te znajdzie każdy, gdy za podstawę pracy weźmie dewizę Rubakina, streszczającą się w słowach: „wszystko dla czytelników, wszystko przez czytelników, ponieważ wszystko jest w czytelnikach“.

J. Izdebski.

Literatura.

1. A. Zieleńczyk: Samorząd uczniowski w Polsce. „Oświata i wychowanie“, 1933 r. Nr. 4, 5, 6.
2. Radlińska, Gutry, Groszlikowa: Czytelnictwo dzieci i młodzieży. Wr. 1932.
3. Dr. Mikołaj Rubakin: Czytelnictwo młodzieży i różnice zainteresowań pokoleń. Kraków 1930.
4. Radlińska: Rola książki i biblioteki. Rocznik Pedagogiczny. S. II. t. 2.
5. Filipkowska-Szemplińska: Organizacja biblioteki szkolnej.
6. Radlińska: Książka wśród ludzi.
7. Moszczeńska: Źródło siły i szczęścia. Wr. 1927.
8. Bornsteinowa: Jak urządzić bibliotekę szkolną i domową.
9. A. Górski: Na nowym progu.
10. Bystroń: Człowiek i książka.
11. Dębicki: Książka i człowiek.
12. Potocki: O Gutenbergu.
13. Falski: Dzieje początków pisma.
14. Ostrowska: Książka jutra, czyli tajemnica geniusza drukarni.

Drużyna harcerska na terenie szkoły średniej.

Harcerstwo jako system wychowania może dzisiaj oddać szkole w wychowawczych pracach obywatelskich duże usługi. Metoda bowiem skautowego wychowania stworzona intuicyjnie przez „wielkiego pedagoga“ R. Baden-Powella, jak go Piotr Bovet nazywa, kształci i wyrabia wychowanka indywidualnie i obywatelsko, moralnie i fizycznie. Główną tajemnicą jej powodzenia jest zadośćuczynienie dwom najważniejszym potrzebom natury ludzkiej, potrzebie urzeczywistnienia swojej osobowości i potrzebie pracy z innymi dla ogółu. Jak z jednej strony jest harcerstwo szkołą fizycznej i moralnej tężyzny jednostki, szkołą samopomocy, poradności i sprawności życiowej — a tych wartości powstających z pracy jednostki nad sobą jakże bardzo potrzeba naszemu społeczeństwu, które sto lat przeszło przeżyło w nierealnej atmosferze niewoli — tak z drugiej strony praktyczna strona wychowania harcerskiego umie doskonale wyrabiać w młodych duszach to przeświadczenie, że człowiek tyle wart, ile zdoła dla drugich, że wszędzie czuć się winien współodpowiedzialnym członkiem organicznie zwartej społeczności.

Dlatego właśnie skauting oddał wielkie usługi w kierunku wychowania obywatelskiego w Anglii a następnie w innych krajach. U nas wywarł wielki wpływ na przygotowanie młodego pokolenia przedwojennego do walki o niepodległość Polski jakoteż na to pokolenie, które w niepodległej Polsce wchodzi w życie obywatelskie.

Ciekawym objawem z socjologii współczesnego wychowania jest stosunek harcerstwa do szkoły i odwrotnie, od chwili jego powstania w Polsce (od r. 1910). Harcerstwo polskie powstało poza obrębem dawnej, tradycyjnej szkoły. Inną drogą kroczyło harcerstwo niż szkoła tradycyjna. Harcerstwo uwzględniało w wysokim stopniu życie samorządowe, pracę grup, wspólnotę życia obozowego, życie na łonie przyrody, gry i ćwiczenia sportowawczości, a sprawę wychowania charakteru stawiało na pierwszym miejscu. Młode zaś indywidualności na terenie szkoły wyładowywały często całą swą energję w pracę skautową, tem bardziej, że praca ta była według ich mniemania wstępem do walki o niepodległość. Szkoła dawna bardzo często takiemu postawieniu sprawy się przeciwstawiała. Życie społeczne młodzieży szło swoim torem, często poza obrębem dawnej szkoły, harcerstwo na jej terenie było instytucją niepożądaną lub ledwie tolerowaną, a czasem nawet pozostawało ze szkołą w walce. Skutkiem tego odgradzało się od szkoły dawnej murem braku zaufania i zamykało w sobie.

Zmieniły się warunki. Zmienia się funkcja wychowawcza społeczeństwa. Szkoła stała się polską. Szkoła z wyłącznie uczącej przeobraża się w wychowującą i uczącą. Sprawy wychowawcze a zwłaszcza wychowania

obywatelskiego wysuwają się w polskiej szkole na pierwszy plan, życie samorządowe, organizacja grup młodzieży, wycieczki krajoznawcze, życie świetlicowe, obozownictwo i gry polowe coraz więcej zyskują w nowej szkole na wartości i są realizowane. Drogi harcerstwa i szkoły się schodzą i razem dla dobra Polski iść muszą. Coraz więcej i coraz częściej zarówno w gronach nauczycielskich jak i w gronach instruktorów harcerskich myśli się o współpracy harcerstwa ze szkołą.

Sprawa jest ważna tem bardziej, że w wielu drużynach harcerskich zwłaszcza powstałych dawniej pokutuje duch stary. Harcerstwo do nowej szkoły polskiej się nie wprowadziło, drużyna harcerska stanowi odrębne zamknięte koło, oderwane od coraz żywiej budzącego się życia społecznego młodzieży w szkole. To oderwanie wywiera ujemny wpływ na młodzież, która ocenia harcerstwo z tego, co widzi.

Nasuwa się ciekawe spostrzeżenie, które potwierdza nasze sądy wyżej podane, że drużyny harcerskie, powstałe w ostatnich latach w odmiennych warunkach, harmonijnie układają formy współżycia harcerstwa ze szkołą. W szkołach powszechnych, gdzie harcerstwo przyszło później (już po odzyskaniu niepodległości) drużyny stają się przodującą grupą młodzieży na terenie szkoły i ogromnie przyczyniają się do ich uspołecznienia. To samo musi zaistnieć i na terenie szkoły średniej. Nie można uważać harcerstwa za zwyczajne kółko szkolne, gdyż jest ono organizacją samej młodzieży (ruchem młodzieżowym) oraz organizacją integralną, swoim programem i metodą porywającą całego chłopca i dającą mu wszystko. Fakt ten oraz to, że w dobrze prowadzonej drużynie na terenie szkoły powstaje dzielne i żywe środowisko młodzieży wysoko stojącej moralnie, mającej głębokie poczucie honoru i konieczności służby wielkim ideałom, nakłada na drużynę harcerską duże obowiązki wobec szkoły jako zbiorowości, na terenie której istnieje.

Drużyna harcerska dobrze prowadzona, mająca prawdziwego wodza młodzieży, może na terenie szkoły stać się aktywną grupą, promieniującą na teren całej szkoły. Idea „służby bliźnim“ tak wysoko stawiana przez harcerzy najlepiej może być zrealizowana na terenie szkoły wobec swoich kolegów. Harcerze na terenie danej szkoły, zwarci iedowo, karni i wyrobieni organizacyjnie idą „w służbę“ szkole. Podobnie jak z obozu harcerskiego wychodzą po śniadaniu poszczególne zastępy na spełnienie zbiorowego czy indywidualnego „dobrego uczynku“, tak z izby harcerskiej wychodzą harcerze dla pracy społecznej dla szkoły. Jedni pracują w samorządzie klasowym czy ogólnym, inni prowadzą gry świetlicowe dla młodszych uczniów całej szkoły, inna gromadka opiekuje się apteczką szkolną i pełni funkcję samarytanina szkoły, jeszcze inna troszczy się o czytelnię lub bibliotekę, zajmuje się dyżurami w niej, sprawą książek i t. p. Wielką na-

prawdę pomoc odda szkole i spełni swój obowiązek pracy społecznej drużyna pomagająca w zakresie obozownictwa, organizowania osiedli szkolnych, wycieczek krajoznawczych, życia polowego, jak również w zakresie samopomocy uczniowskiej w uczeniu się i w nauczaniu drugich. Wiele można podawać przykładów tej pracy drużyny harcerskiej dla życia społecznego szkoły. Będzie ona owocna, jeżeli spełnione zostaną dwa warunki. Pierwszy: harcerze pamiętają zawsze o tem, że są harcerzami wszędzie a nie tylko w izbie harcerskiej i w mundurze i zawsze czuwają nad autorytetem harcerstwa, który zależy od ich pracy, od ich aktywności; drugi: kierownik drużyny i opiekun uwzględnią wyraźnie tę współpracę w programie pracy drużyny i nadadzą jej odpowiednią treść i formy. A wtedy izba harcerska stanie się dla harcerzy tem, czem ognisko wieczorne w obozie. Jak u niego schodzą się zastępy i dzielą się z jakimś dziwnym zadowoleniem w duszy po spełnieniu czegoś dobrego dla drugich, wiadomościami o tem — tak te wszystkie gromadki i zastępy pracujące dla szkoły zjedną się w izbie harcerskiej na swoje zebrania, by opowiedzieć w gronie bratniem o swojej pracy, poradzić się, zapytać i zaczerpnąć nowego ognia, nowego zapału do pracy. Drużyna spełni wtedy swoją rolę w szkole. Drużyna nie zamknie się w pracy dla swojej szkoły ale energiczniejsi, dzielniejsi, mający wykształcenie harcerskie pójdą organizować w gromady zachowe i drużyny harcerskie młodzież szkół powszechnych i młodzież z tych szkół wychodzącą, a dalej do żadnej nie uczęszczającą. Będzie to dobra „służba” dla drugich i współpraca szkoły średniej z powszechną.

Zdają sobie sprawę, że w nowoorganizowanej drużynie lub słabej pracę muszą prowadzić drużynowy i opiekun w kierunku dośrodkowym, wewnętrznego skupiania, ale nawet wtedy w jej program wejść musi realny plan pracy dla szkoły, chociażby początkowo minimalny. Silna zaś, zwarta, wyrobiona, jednym słowem wzorowa drużyna harcerska musi spełnić tę pracę w całości i bez jej spełnienia pełnowartościową być nie może.

Drugi zatem harcerstwa i szkoły dzisiejszej wyraźnie się schodzą i razem iść muszą.

Dr. Władysław Szczygiel.

68.

OGŁOSZENIA.

Książki nadesłane:

Stefan Ordega Różnicki. Imieniny Komendanta w polu. Sztuka w jednym akcie. Wydawnictwo Tow. św. Michała, Miejsce Piastowe 1933.

Stefan Ordega Różnicki. Pierwsze orły. Sztuka w 3-ach aktach. Wydawnictwo Tow. św. Michała, Miejsce Piastowe 1933.

NOWE ŻYCIENOWA POLSKANOWA SZKOŁA**NOWA KSIĄŻKA****ŚWIAT I ŻYCIE**

Zarys encyklopedyczny współczesnej wiedzy i kultury
w opracowaniu najwybitniejszych polskich uczonych
i pisany pod redakcją dr. Z. Łempickiego, prof. Un. warsz.

Pod tym tytułem zaczęła ukazywać się w 5-cio arkuszowych zeszytach
miesięcznych Encyklopedia dla młodzieży w pięciu tomach. Tomy I—IV
dają pełny obraz współczesnej kultury we wszystkich jej dziedzinach.
Tom V będzie encyklopedją podręczną, zawierającą szereg krótkich

 i zwięzłych informacji.

Główne prądy współczesnego życia duchowego — Najnowsze zdobycze
i wyniki wiedzy przyrodniczej — Podstawy życia gospodarczego — Oblicza
głównych państw i narodów — Zagadnienia, dotyczące bytu i rozwoju
Państwa — Literatura, sztuka — Sport i wychowanie fizyczne — Najnowsze

 wynalazki i najaktualniejsze wyniki techniki.

Liczne ilustracje i plansze kolorowe, ryciny:
fotografie, rysunki, fotomontaże, wykresy.

NOWY TYP POMOCY SZKOLNEJ**NOWY TYP ENCYKLOPEDIJ**

DLA NAUCZYCIELA I UCZNIA

DLA RODZICÓW I DZIECI

DLA CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT

Warunki nabycia:

pojedynczy egz. każdego zeszytu zł. 6.—
z przesyłką „ 6.85

Prenumerata :

1 egzempl. miesięcznie zł. 4.80, półrocznie
zł. 23.30, rocznie zł. 45.15. Przy prenume-
racie zbiorowej kilku egz. **znaczny opust.**

SZCZEGÓŁY W PROSPEKTACH.

Żadajcie bezpłatnych prospektów.

Administracja :**S. A. KSIĄŻNICA-ATLAS**

LWÓW, UL. CZARNIECKIEGO 12.

P. K. O. Nr. 500.800.

KUPON DO ODCIECIA

P. T. KSIĄŻNICA-ATLAS

Lwów, Czarnieckiego 12.

Proszę o nadesłanie prospek-
tów encyklopedji »Świat i Życie«.

Imię i nazwisko

Adres

J